



Wydanie II
ŁÓDŹ, poniedziałek 30 maja 1988 roku
Rok XLIII 125 (12639)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004
CENA 15 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Czwarty szczyt Gorbaczow — Reagan rozpoczął się w dobrej atmosferze

Historyczne spotkanie na Kremlu

W NIEDZIELĘ 29 BM. ROZPOCZĘŁO SIĘ W MOSKWIE WYDARZENIE, NA KTÓRE OD TYGODNI OCZEKUJE DOSŁOWNIE CAŁY ŚWIAT — SZCZYT AMERYKANSKO-RADZIECKI. JEST TO CZWARTE KOLEJNE SPOTKANIE SEKRETARZA GENERALNEGO KC KPZR MICHAŁA GORBACZOWA Z PREZYDENTEM STANÓW ZJEDNOCZONYCH RONALDEM REAGANEM. SAMOLOT PREZYDENTA STANÓW ZJEDNOCZONYCH WYLĄDOWAŁ NA LOTNISKU W MOSKWIE KÓRKO PO GODZINIE 14.00 CZASU MIEJSKOWEGO.

Na lotnisku przybywającego do Moskwy prezydenta Reagana i jego żonę Nancy oraz towarzyszących mu w podróży najbliższych współpracowników, wśród których znajduje się sekretarz stanu, minister obrony USA oraz szef sztabu Białego Domu, powitał przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Andriej Gromyko.

Wśród witających znajdował się minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze, który nie tak dawno odbył ostatnie przed-szczytowe spotkanie z sekretarzem stanu Georgem Shultzem.

Korespondenci odnotowali, że atmosfera powitania na lotnisku była przyjacielska i odprężona. Prezydent Reagan w towarzystwie Andrieja Gromyki odebrał defiladę kompanii honorowej Armii Radzieckiej.

Po przywitaniu się z obecnymi na lotnisku członkami rządu ra-

dzieckiego i korpusu dyplomatycznego prezydent Reagan wraz z żoną i towarzyszącymi mu osobami udał się samochodem do centrum Moskwy, gdzie na Kremlu odbyła się formalna uroczystość powitania gościa w Związku Radzieckim oraz pierwsze spotkanie obu przywódców.

Jak podkreślają sprawozdawcy, podobny protokół powitań przybywających głów państw obowiązują

(Dalszy ciąg na str. 2)



38 i 29 bm. program 2 TVP zaprezentował kolejny „Turniej Młodych”. Tym razem w szranki wstąpił Brzeg i Malbork. W związku ze zbliżającymi się wyborami do rad narodowych oprócz wielu atrakcyjnych gier i turniejów w programie znalazły się elementy gry wyborczej — zaprezentowali się kandydaci na radnych z obu miast.

Nz.: turniejowe występy w Brzegu.
CAF — Krzysztof Świdorski — telefoto

40-lecie katowickiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

28 bm. z okazji 40-lecia działalności katowickiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, który skupia jedną szóstą członków i działaczy tego towarzystwa w kraju w Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego zorganizowano sesję poświęconą kluczowym problemom rozwoju Śląska na tle sytuacji w kraju lat osiemdziesiątych.

le władz ze Zbigniewem Messnerem uczestniczyli w uroczystym posiedzeniu Senatu Akademii Ekonomicznej. Odbyło się ono z okazji przypadającego w tych dniach 70-lecia urodzin zasłużonych ekonomistów — profesorów tej uczelni: Alojzego Melicha i Józefa Szyrockiego, którym premier wręczył listy gratulacyjne.

(PAP)

Wyrazy uznania za owocną pracę dla kraju i regionu działaczom katowickiego oddziału przekazali obecni na uroczystości: Zbigniew Messner i Zdzisław Sadowski, wskazując na obywatelskie znaczenie wiedzy teorii i nauki z praktyką.

Zasłużonym działaczom PTE wręczono odznaczenia państwowe, resortowe i wojewódzkie.

Tego samego dnia przedstawiciele

Japończycy za całkowitym rozbrojeniem

Jak informuje z Tokio agencja AP, blisko jedna czwarta ludności Japonii podpisała petycję domagającą się całkowitego rozbro-

„Biała fregata” powróciła z okołoziemskiej podróży

Uroczyste, jak przystało na morskie miasto, Szczecin powitał 28 bm. „Dar Młodzieży” po powrocie z trwającej 275 dni okołoziemskiej podróży, w czasie której „biała fregata” płynąca ze 111 studentami wyższych szkół morskich z Gdyni i Szczecina pokonała ponad 32 tys. mil morskich i odwiedziła 14 portów zagranicznych.

28 bm. cumujący przy Wałach Chrobrego „Dar Młodzieży” udo-



„Biała fregata” powróciła z okołoziemskiej podróży

„Biała fregata” powróciła z okołoziemskiej podróży

Związek Radziecki ratyfikował układ INF

Jak informuje agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowało w sobotę układ między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi Ameryki w sprawie likwidacji rakiet średniego i krótkiego zasięgu, podpisany w Waszyngtonie 8 grudnia 1987 r.

problemów międzynarodowych, zarysowały się przemiany także w stosunkach dwustronnych. Chcielibyśmy, aby stosunki te miały trwały charakter — powiedział Gierasimow.

jenia nuklearnego. Akcje zbierania podpisów rozpoczęło w 1985 r., do dziś, jak oświadczył Kazuya Yasuda, rzecznik japońskiej rady przeciwników bomby atomowej i wodnorodowej, podpisy pod petycją złożyło przeszło 28 mln Japończyków na ogólną liczbę 120 mln mieszkańców Japonii. Rada, która bierze m.in. Japońska Partia Komunistyczna, zamierza przekazać arkusze z wybranymi 900 tys. podpisów Organizacji Narodów Zjednoczonych. Aktu tego ma dokonać 340 członków rady, którzy na początku czerwca br. udają się do Nowego Jorku. W tym czasie przewidziana jest trzecia sesja specjalna NZ na temat rozbrojenia.

Papież mianuje 25 nowych kardynałów

W niedzielę w czasie uroczystego nabożeństwa w bazylice św. Piotra z okazji kościelnego święta Trójcy Świętej papież Jan Paweł II ogłosił, że w czasie konsystorza, który odbędzie się 28 czerwca, mianuje 25 nowych kardynałów. Tym samym liczba członków kolegium kardynalskiego zwiększy się do 121, a łącznie z kardynałami na emeryturze, którzy przekroczyli 80 rok życia — do 161.



NIE CHCIAŁA ŻYC W ZAMKNIĘCIU

Niecodzienne wydarzenie rozegrało się w ogrodzie zoologicznym w Sarajewie. Jedną z tamtejszych zebra popełniła samobójstwo.

Przywieziona tam niedawno para zebra, nie mogąc dostosować się do nowych warunków życia w zamknięciu, uciekała z ogrodzenia i wyruszyła w daleki świat. Ucieczka nie powiodła się i strażnicy odprawiali romantycznych wędrowców z powrotem.

Pragnienie wolności było jednak silniejsze. W jakimś czasie później samica nie mogąc wydoszć się ponownie na zabójczą zającą głowę w betonową podłogę, w czym nie

mogli jej powstrzymać nawet siły strażnicy. Zwierzę poniosło śmierć.

KREWKI STARUSZEK

Na karę 15 dni pozbawienia wolności skazany został 109-letni Meksykanin, za pobicie swej 95-letniej żony i 75-letniej córki. Staruszek tłumaczył sędziom, że kobiety „nieustannie każały mu pracować”. Bił je pod uwagę wyniki badań lekarskich, stwierdzające znaczne obrażenia u pobitych, sąd zdecydował ukarać oskarżonego bez względu na jego wiek.

HOLENDRZY NAJWIŻSI

Badania wykazały, że najwyżsi Europejczycy żyją w Holandii. Nie w dodatku nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie utracili ten prymat. Średni wzrost Holendrów zwiększa się bowiem z każdym rokiem.

Aby ułatwić życie rodzinnym „Guliverom” holenderskie firmy budowlane przystąpiły do montowania w domach drzwi o wysokości 212 cm.

Opr. (zg)

Ważne dla wyjeżdżających do Grecji Turysta musi mieć środki na utrzymanie

Rzecznik prasowy MSZ przekazał PAP następujące oświadczenie:

W dniu 27.5.1988 r. ambasador Grecji w Warszawie C. Silianos oświadczył w Ministerstwie Spraw Zagranicznych co następuje:

1. Kontrola turystów na granicy greckiej będzie odbywała się zgodnie z obowiązującą ustawą z 1929 r. Wymieniona ustawa przewiduje, że wszyscy turyści wjeżdżający do Grecji powinni posiadać odpowiedni środki pieniężne na utrzymanie w Grecji. Zgodnie z tą ustawą greckie władze graniczne mają prawo sprawdzania czy turyści posiadają środki pieniężne na utrzymanie. Wysokość tych środków nie jest określona i zależy ona od okresu planowanego pobytu oraz

charakteru przyjazdu, środka lokum itp. Orientacyjnie wymaga (Dalszy ciąg na str. 2)

Wycieczkowa łódź podwodna

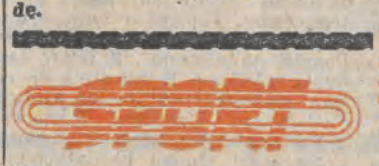
Finlandia bogatsza jest o niecodzienną atrakcję turystyczną. Na jednym z jezior łapońskich orga-

nizuje się regularne przejażdżki turystyczne łodzią podwodną. Dwunastometrowej długości łódź o wadze 89 ton, zabiera na pokład 40 pasażerów. Mogą oni podziwiać podwodny świat koła podbiegu nowego na głębokości do 20 m. O popularności tego przedsięwzięcia przesądzi zapewne niezwykła przystojność wybranego do tego celu jeziora. Przypomnijmy, że podobna próba w 1964 r. na Jeziorze Geneńskim zakończyła się niepowodzeniem, bowiem turyści mogli „podziwiać” jedynie „mętną wodę”.

Po pożarze mostu w Toruniu Ograniczenie ruchu pociągów

W nocy z 27 na 28 bm. zakończyła się akcja gaszenia na kolejowym moście przez Wisłę w Toruniu. Z nie ustalonych jeszcze przyczyn zapaliły się podkłady pod szynami. Blisko 20 jednostek straży pożarnej, musiało działać w bardzo trudnych warunkach technicznych. Zniszczeniu, w różnym stopniu, uległo ok. 200 m torów.

Most został wyłączony z ruchu kolejowego do odwołania. Pociągi dalekobieżne normalnie jadące przez Toruń zostały skierowane na trasę alternatywną, która z miastem połączono dodatkowymi kursami łącznikowymi. W ruchu lokalnym na trasie między dworcami Toruń Główny i Toruń Wschodni — uruchomiono specjalne autobusy.



Rekordowy skok A. Partyki w Spale

„Srebro” dla H. Pielesiaka

Remis LKS, Widzewa i GKS Belchatów

Nareszcie wygrana Włókniarza Pabianice

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6)

CO DZIEŃ niesie

W 151 dniu roku słońce weszło o godz. 4.22, zajdzie zaś o 20.46.

Imieniny obchodzą Feliks, Ferdynand, Jan, Joanna, Sulimir

Dzienny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, w ciągu dnia wzrastające do dużego z możliwością opadu przelotnego lub burzy. Temp. maks. w dzień ok. 24 st. Temp. minimalna w nocy 12 st. Ciśnienie o godz. 19 wyniosło 986,7 hPa (740,1 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1593 — Zm. Ch. Marlowe, angielski poeta i dramaturg
1778 — Zm. Voltaire, francuski pisarz, filozof
1918 — Zm. G. Plechanow, teoretyk marksizmu

Taka sobie mrs!

Najlepsze dla człowieka jest to, czego on sam chce, a nie to, co mu obmyślą przyjaciele.

Uśmiechnij się



— Zapewniam pana, panie kolego, że wielkość budynków nie ma nic wspólnego z wielkością osiągnięć w budownictwie.

RENATA SAS

FILMY TYLKO FESTIWALOWE?

mie to musi boleć brak możliwości wykorzystania takiego potencjału — dodaje zastępca dyr. ds. artystycznych, red. naczelny WFO — Maria Pakula. Filmy dydaktyczne, zlecone są i będą, bo firma musi zarobić, ale jeśli dokumentalista czeka dwa lata na kopię swego obrazu, to jakie on ma szanse w konkurencji z TV? Dlatego właśnie musi szukać sposobów artysty-

cznego oddziaływania, oryginalności formy.

— I do tego problemu z technika — dodaje E. Kabula. Np. w 1985 r. kamera kosztowała 51 mln zł, w ubiegłym roku 71,5 mln zł. Za całe pieniądze na inwestycje moglibyśmy kupić jedną. Gdybyśmy mieli szansę rozszerzyć działalność

tetu Kinematografii. My jej nie otrzymujemy, za to dostało ją wiele osób prywatnych. Tworzy się więc nam konkurencja, nas do niej nie dopuszczają. Np. od wielu lat specjalizujemy się w filmach przyrodniczych, a w TV oglądamy głównie produkcje zagraniczne. Mieliśmy ostatnio propozycje od

RENATA SAS

Przemówienie Michaila Gorbaczowa

Cały świat czeka na pozytywne wyniki naszych rozmów

Witając prezydenta USA Ronalda Reagana, Michail Gorbaczow powiedział:

Szanowny panie prezydencie Stanów Zjednoczonych Ameryki! Szanowna pani Nancy Reagan! W imieniu narodu i rządu szczerze witam was z okazji waszej wizyty w Związku Radzieckim. Witajcie!

Minęło już prawie pół roku od czasu naszego spotkania w Waszyngtonie, które weszło do historii jako wielki etap w stosunkach radziecko-amerykańskich i międzynarodowych.

Teraz z kolei pan, panie prezydencie, pokonał wielką odległość dzielącą nasze stolicę, aby kontynuować nasz dialog polityczny. My zaś we właściwy sposób to oceniamy.

Jest to czwarte spotkanie. Pozwala ono już na pewne ogólnejsze oceny. Wydaje nam się, że osłabiły stare antypatie, zachwiały się utarte stereotypy, związane z „wizerunkiem wroga”.

Widoczniejsze stały się ludzkie cechy drugiego narodu. Jest to ważne samo przez się. Historia bowiem na przełomie dwóch tysięcy lat obiektywnie zwiadała nasze kraje wspólną odpowiedzialnością za losy ludzkości.

Narodziła się — a przede wszystkim radziecki i amerykański — zadowoleniem witają rysujące się pozytywne przemiany w naszych stosunkach i oczekują, iż pańska wizyta oraz rozmowy będą owocne, dadzą nowy impuls wszystkim dziedzinom dialogu i współdziałania dwóch wielkich państw.

Obaj wiemy o dążeniu naszych narodów do zrozumienia wzajemnego, współpracy, bezpieczeństwa i trwałego pokoju. Zobowiązujemy się do konstruktownego przedyskutowania głównych aspektów rozbieżności: kompleksu zagadnień związanych z redukcją strategicznych broni ofensywnych o 50 proc., przy zachowaniu układu o obronie przeciwrakietowej z 1972 roku;

zagadnienia likwidacji broni chemicznej; redukcji wojsk i broni konwencjonalnych w Europie; zaprzestania prób atomowych. Świat oczekuje od nas, panie prezydencie, odpowiednich opinii także na temat innych skomplikowanych problemów współczesności.

W takich jak: uregulowanie konfliktów regionalnych, uzdrowienie międzynarodowych stosunków gospodarczych, przyczynianie się do rozwoju, przewidywanie zaoferowania walki z nędzą, epidemią, problemami humanitarnymi.

Oczywiście będziemy dyskutować także na temat wielkiej dwustronnej współpracy. Poprzednie spotkania pokazały, że konstruktivne stosunki ZSRR i USA są możliwe do osiągnięcia. Najlepszym symbolem tego jest układ w sprawie rakiet średniego i krótszego zasięgu. Jednak przed nami są jeszcze bardziej skomplikowane i bardziej odpowiedzialne zadania.

Tak więc mamy przed sobą, panie prezydencie, wielką pracę. Dobrze, gdy jest wiele pracy niezbędnej narodom. Jesteśmy gotowi dołożyć maksimum starań w tych dniach w Moskwie.

Pan, panie prezydencie, pani Reagan, przybyliście po raz pierwszy do Związku Radzieckiego, o którym często mówiliście w swoich wystąpieniach. Wiedząc o naszym zainteresowaniu rosyjskimi przyswianiami, chcę uzupełnić waszą kolekcję o jeszcze jedno: „Lepiej jeden raz zobaczyć, niż sto razy usłyszeć”.

Mogę was zapewnić: oczekuje was tu gościnność, serdeczność i życzliwość. Wiele razy spotkacie się z ludźmi radzieckimi.

Dziedziczą oni wielowiekową historię, kochają swoją ziemię, są dumni z osiągnięć.

Są niezadowoleni z tego, co dzisiaj przyskłada i ostro to potępiają, szukają dróg postępu swojej ojczyzny. Mają wiele planów na przyszłość.

Bedac gorącymi patriotami, ludzie radzieccy są jednocześnie otwarci na przyjaźń i współpracę ze wszystkimi narodami, żywią szczerą szacunek do narodu amerykańskiego i pragną dobrych stosunków z waszym krajem.

Tutaj, w murach prastarego Kremla, gdzie czuje się historię, ludzie mimo woli myślą o różnorodności i wielkości ludzkiej cywilizacji.

Zatem niech również radziecko-amerykańskie rozmowy tutaj nabiorą wielkiej głębi historycznej, niech przenikną do poczucia współuczestnictwa we wspólnym losie ludzkości.

Jeszcze raz: „Witajcie!”.

Wystąpienie Ronalda Reagana

Nasza praca zaczyna przynosić rezultaty

Panie sekretarzu generalny, dziekuje za miłe słowa powitania. Przeżyliśmy wspólnie długą drogę od naszego pierwszego spotkania w Genewie w listopadzie 1985 r., gdy ja zaprosiłem pana do siebie do Waszyngtonu, a pan zaprosił mnie do Moskwy. Panował chłód tego dnia w Genewie, zimniej jeszcze było w Revkialu, gdy w rok później spotkaliśmy się, by przygotować nasze wzajemne wizyty. Staliśmy wobec wielu przeszkód, lecz od czasu pańskiej wizyty w Waszyngtonie w grudniu ubiegłego roku — mimo że nadal musieliśmy borykać się z trudnymi problemami — udało się nam osiągnąć znaczny postęp we wszystkich dziedzinach stanowiących przedmiot naszego zainteresowania, tzn. w kwestii praw człowieka, sprawach regionalnych, redukcji zbrojeń i w stosunkach zewnętrzych.

Podpisaliśmy układ, który spowoduje obniżenie poziomu zbrojeń nuklearnych, po raz pierwszy w historii poprzez eliminację całej kategorii amerykańskich i radzieckich rakiet średniego i krótszego zasięgu. Osiągnięliśmy zgodność w głównych kwestiach dotyczących zawarcia układu o zmniejszeniu o połowę naszych strategicznych ofensywnych arsenałów nuklearnych. Postanowiliśmy przeprowadzić wspólne eksperymenty, który pozwoli nam wypracować efektywne metody weryfikacji ograniczeń prób z bronią atomową. Przeprowadziliśmy długie i szczerze dyskusje, podczas których zasiane zostało ziarno, które powinno zaowocować dalszym postępowaniem.

Jest już lato. Niektóre z tych nasion zaczynają już kiełkować, dzięki naszej ciężkiej pracy, jaką wykonałmy od naszego ostatniego spotkania, włączając w to comiesięczne spotkania naszych ministrów spraw zagranicznych i pierwsze spotkanie naszych ministrów obrony.

Podpisaliśmy porozumienie genewskie, przewidujące wycofanie wszystkich radzieckich wojsk z Afganistanu i wycofanie już się rozpoczęło. My i nasi sojusznicy zakończyliśmy techniczne przygotowania niezbędne do rozpoczęcia wcielania w życie układu INF, kiedy tylko wejdzie on w życie.

Dla kolejnego wielkiego kroku w dziedzinie redukcji zbrojeń, jakim będzie redukcja arsenałów strategicznej broni ofensywnej Sta-

nów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, nasi negocjatorzy w Genewie przygotowali już setki stron projektów wspólnego układu odnotowując dziedziny, w których się zgadzamy, jak również sprawy, które wymagają jeszcze rozważania.

Nasze nowe ośrodki zmniejszenia ryzyka konfliktu nuklearnego podjęły przekazywanie rutynowych informacji, których celem jest zmniejszenie ryzyka konfliktu. Nasi naukowcy instalują aparaturę do wspólnych eksperymentów, których celem jest kontrola i ograniczenie doświadczalnych wybuchów jądrowych. Nasi eksperci prowadzą szeroką dyskusję w sprawie praw człowieka i w tej dziedzinie podjęto już ważne kroki. Poważnie rozszerzyliśmy naszą obustronną wymianę, szczególnie o czasu podpisania przez nas porozumienia w 1985 r. Mam nadzieję, że zgodzicie się ze mną, że więcej młodych ludzi z naszych krajów powinno uczestniczyć w tej wymianie, która może zrobić tak wiele dla położenia fundamentów pod lepsze, wzajemne zrozumienie kolejnych pokoleń.

Mogłbym wyliczać dalej — lista osiągnięć wychodzi daleko poza to, czego się spodziewano. Sądzę jednak, że treść jest jasna — pomimo wyraźnych i zasadniczych różnic i pomimo frustracji nie do uniknięcia, których doświadczaliśmy, nasza praca zaczyna przynosić rezultaty.

W przeszłości, zauważył pan, panie sekretarzu generalny, że lubię cytować rosyjskie przysłowia. Aby nie rozczarować nikogo w czasie tej wizyty, sądzę, że przytoczę powiedzenie z waszej przeszłości, jeszcze jeden przykład waszej ludowej mądrości — roduł się nie toropolska — roduł się bez pospiechu.

Panie sekretarzu generalny, myślę, że nie spieszmy. Prowadziliśmy naszą pracę krok po kroku. Przybyłem tu, by tę pracę kontynuować. Obaj wiemy, że nie będzie to łatwe. Obaj wiemy, że są jeszcze ogromne przeszkody do pokonania. Wiemy jednak również, że można tego dokonać, gdyż dzielimy wspólny cel — umocnienie tego, co zaczęliśmy już wznosić, struktury naszych stosunków, które trwać będą przez długi czas, stosunków, które przyniosą określone i znaczne korzyści naszym narodom i światu. Dziękuję i niech Bóg was błogosławi.

Historyczne spotkanie na Kremlu

(Dokończenie ze strony 1)

również w Waszyngtonie, gdzie formalne powitanie przez prezydenta ma miejsce w Białym Domu.

Michail Gorbaczow w towarzyszonej żoną Raisą powitał prezydenta Reagana i panią Nancy na Kremlu w Sali Georgijewskiej. Obaj przywódcy wyszli naprzeciw siebie z obu końców sali i spotkali się w środku. Raisa Gorbaczowa wręczyła Nancy Reagan bukiet czerwonych róż.

Po prywatnym powitaniu Michail Gorbaczow wygłosił krótkie powitanie przemówienie przed mikrofonami i kamerami telewizyjnymi. Następnie również krótkim przemówieniem odpowiedział prezydent Reagan. (Przemówienia podajemy na str. 2).

Po przemówieniach obaj przywódcy jeszcze przez chwilę rozmawiali w Sali Georgijewskiej.

Obecnym przy uroczystości powitania dziennikarom udało się w tym momencie zadać obu przywódcom kilka pytań. Jeden z korespondentów zapytał prezydenta Reagana:

— Jak się pan czuje na ziemi radzieckiej, w kraju który nazwał pan „sieliskiem zła”?

Wspaniale. Wszyscy starają się, abyśmy się tu czuli jak najlepiej.

Michaila Gorbaczowa zapytano o możliwość piątego spotkania z Ronaldem Reaganem w celu sfinali-

zowania układu o zbrojeniach strategicznych.

— To całkiem możliwe — odparł przywódca radziecki.

Obaj przywódcy przeszli następnie do Sali Jekatierinowskiej Pałacu Kremlowskiego, gdzie odbyło się pierwsze z czterech, zaplanowanych na okres szczytu spotkanie w cztery osoby, co oznacza, że przywódcom towarzyszyli jedynie ich tłumacze. Spotkanie trwało 71 minut i — jak bezpośrednio po nim, na razie nieoficjalnie informowali przedstawiciele obu stron — przebiegało w życzliwej i poważnej, a jednocześnie rzeczowej atmosferze.

W czasie, kiedy Gorbaczow i Reagan prowadzili pierwszą rozmowę, Nancy Reagan w towarzystwie Raisy Gorbaczowej zwiadała Kreml.

Prezydent i pani Nancy udali się następnie do swojej rezydencji moskiewskiej, która znajduje się na terenie ambasady Stanów Zjednoczonych w ZSRR. W drodze do ambasady nastąpiło wydarzenie, którego nie przewidziano w programie wizyty. Prezydent Reagan poprosił, aby zatrzymała się wiozłca jego i żony limuzyna i odbył krótką przechadzkę po Arbacie.

Przygodni przechodnie radzieccy, zaskoczeni obecnością prezydenta Stanów Zjednoczonych i jego żony, serdecznie pozdrawiali gością swego kraju.

Kolejne spotkanie przywódców i posiedzenia ekspertów odbędą się dziś.

Uchwała KC KP Litwy w sprawie polityki narodowościowej

Litewski miesięcznik „Komunist” poinformował, że Komitet Centralny Komunistycznej Partii Litwy podjął uchwałę w sprawie niektórych aspektów polityki narodowościowej w tej republice. Celem tego dokumentu — jest zwiększenie aktywności społeczno-politycznej narodowości, zamieszkujących terytorium Litewskiej SRR oraz pełniejsze zaspokojenie ich słusznych interesów oraz postulatów, dotyczących języka i kultury.

W uchwale przypomina się, że według danych ostatniego spisu ludności z 1979 roku, największymi grupami narodowościowymi są Polacy, którzy stanowią 7,3 proc. ludności republiki i Żydzi — 0,4 proc.

KC KP Litwy podkreśla następnie, że władze republiki podejmują kroki, zmierzające do ochrony interesów językowych i kulturowych różnych narodowości w dziedzinie oświaty, wydawnictw, prasy i amatorskiej działalności kulturalnej. Obecnie 2 proc. wszystkich uczących się w szkołach ogólnokształcących w Litewskiej SRR pobiera naukę w języku polskim. W języku polskim wychodzi gazeta i czasopismo o zasięgu republikańskim oraz trzy gazety rejonowe.

W działalności praktycznej należy zapewnić ich sprawiedliwą reprezentację w organach partyjnych, przedstawicielskich, związkowych, komсомolskich i gospodarczych oraz w szeregach KPZR. Trzeba zdecydowanie eliminować wszelkie próby dyskryminacji grup narodowościowych z motywów narodowych, zwłaszcza w dostępie do wykształcenia, w pracy i w uznaniu się rodzimego języka.

KC KP Litwy wskazał na konieczność zwracania nieustannej uwagi na rozwój kultury narodowej ludności polskiej oraz innych grup narodowościowych w republice. Zalecił dodatkowe kroki, zmierzające do stworzenia warunków do nauki języka rodzimego przez Polaków oraz rozwoju polskiej amatorskiej działalności artystycznej.

KC KP Litwy zaproponował ponadto rozszerzenie edycji literatury pięknej w języku polskim, powołanie przy związku pisarzy Litewskiej SRR sekcji literatów, piszących w języku polskim, organizowanie w różnych zakładach republiki wieczorów literatury polskiej i żydowskiej z udziałem pisarzy i poetów tworzących w językach litewskim, rosyjskim i polskim, a także rozważenie możliwości prezentowania w jednym z kin Wilna w wersji oryginalnej filmów polskich.

(PAP)

Ukrywanie systemu apartheidu w RPA. Na konferencji nakreślono także perspektywy współpracy w celu wyprowadzenia krajów czarnej Afryki ze stanu kryzysu gospodarczego.

W SOBOTE wieczorem podczas gwałtownej burzy piorun uderzył w budynek służb meteorologicznych w Offenbachu (RFN), w wyniku czego uszkodzeniu uległ system komputerowy biura. (opr. zg)

Turysta musi mieć środki

(Dokończenie ze strony 1)

na ilość dewiz będzie zbliżona do żądanych przez inne kraje europejskie. Ambasador Silianos zapewnił, że władze greckie będą podstępowały z umiarem i dobrą wolą rozwijania turystyki. Ustawa z 1929 r. nie ma charakteru dyskryminacyjnego.

Wjazd do Grecji na podstawie voucherów będzie odbywał się na następujących zasadach:

— osoby posiadające vouchery zapewniające pełne utrzymanie w Grecji nie są obowiązane do okazywania na granicy wymaganych dewiz,

— natomiast osoby posiadające wykupione wyłącznie vouchery campingowe podlegają obowiązkowi okazywania wymaganych środków na pobyt w Grecji.

Władze greckie nie traktują zaproszeń obywateli polskich wystawianych przez obywateli greckich jako równoważnika obowiązku posiadania środków dewizowych na pobyt w tym kraju. Oznacza to, że osoby wyjeżdżające do Grecji na podstawie zaproszeń muszą również okazać na granicy wymagane środki dewizowe.

2. W celu ułatwienia odprawy celnej i zapobieżenia nielegalnemu handlowi, władze greckie zamierzają przedstawiać osobom wyjeżdżającym do Grecji listę sporządzoną w języku polskim i greckim. Każ-

Doktorat h.c. dla A. Wajdy

Najstarszy w Europie uniwersytet boloński po raz pierwszy w swej historii nadał tytuł doktora honoris causa reżyserowi filmowemu i teatralnemu. Otrzymał go Andrzej Wajda jako wyraz uznania za wysoki wkład moralny i artystyczny jego twórczości.

Uroczystość nadania tego tytułu odbyła się w sobotę 28 bm. w historycznej scenicznej sali „Stabat Mater”, będąc szczególnym akcentem „Dni Polskich”, trwających z okazji 900-lecia uniwersytetu w Bolonii.

28 BM. ODBYŁA się narada sekretarzy KW PZPR zajmujących się problematyką polityczno-organizacyjną. Oceniono dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej do rad narodowych oraz omówiono zadania PZPR związane z dalszym jej przebiegiem. Podkreślono, iż w kampanii wyborczej z powodzeniem stosowane są nowe demokratyzowane rozwiązania ordnacji wyborczej do rad narodowych.

W KRAKOWIE zakończyło się w sobotę dwudniowe wyjazdowe posiedzenie Komisji Ideologicznej KC PZPR. Omawiano pracę ideologiczną krakowskiej organizacji partyjnej na tle aktualnej sytuacji społeczno-politycznej, a także wytycznych Sekretariatu KC PZPR na nowy rok kształcenia ideologicznego.

BISKUP Tadeusz R. Majewski, zwierzchnik Kościoła polskokatolickiego w PRL, skierował do duchowieństwa, wiernych i ludzi dobrej woli postanie poświęcone omówieniu chrześcijańskich inspiracji dla działalności służącej zachowaniu i utrwalaniu pokoju światowego.

28 BM. ZESPÓŁ warszawskiego Teatru Wielkiego udał się do Wilna, gdzie wystąpi z repertuarem operowym i baletowym, a także koncertem muzyki polskiej.

BEZ SZCZEGÓLNEJ znaczących rezultatów zakończyła się w sobotę w Managui, czwarta runda bezpośrednich rozmów przedstawicieli rządu Nikaragui z przywódcami contras, prowadzonych w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie ostatecznego przerwania ognia. Po 3 dniach dyskusji obie delegacje postanowiły przedstawić rozmowy i spotkać się ponownie w stolicy Nikaragui w dniach od 1 do 7 w hawajskim Pałacu Zjazdów rozpoczyna się sesja Biura Koordynacyjnego Ruchu Krajów Niezależnych na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. Dokumentem, nad którym będzie się toczyć dyskusja na sesji, jest projekt „Apelu z Hawaj o pokój, życie i rozwój”.

W SOBOTE w hawajskim Pałacu Zjazdów rozpoczyna się sesja Biura Koordynacyjnego Ruchu Krajów Niezależnych na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. Dokumentem, nad którym będzie się toczyć dyskusja na sesji, jest projekt „Apelu z Hawaj o pokój, życie i rozwój”.

z soboty na niedzielę w kraju na świecie

NA LINII FRONTU iracko-irańskiego trwał w sobotę ostrzał artyleryjski. Na północnym odcinku frontu — stwierdza komunikat dowództwa irackiego — uderzono na próg wojsk irańskich zajął pozycje irackich.

W BAGDADZIE zakończyła się trzynastodniowa konferencja na rzecz pokoju w Zatoce Perskiej, w której uczestniczyło ponad 1000 delegatów organizacji społecznych, politycznych i religijnych z kilkudziesięciu państw, w tym z krajów arabskich, socjalistycznych, Europy zachodniej, z Indii, USA i Kanady. Przyjęto dokum-

ent, w którym podkreślono, że układy genewskie w sprawie Afganistanu tożsą drogą do pokoju w tym kraju. Deklaracja wzywa do jak najszybszego przerwania wojny iracko-irańskiej.

W ADDIS ABEBIE zakończyły się 28 maja obrady Zgromadzenia Organizacji Jedności Afrykańskiej. Szefowie państw afrykańskich uczestniczący w konferencji potwierdzili swoje zdecydowanie jak najszybszego doprowadzenia do uzyskania niepodległości przez Namibię i całkowitej

"Dzień Dziecka" na trzeźwo

„Dziecko to nadzieja, radość, a przede wszystkim ogromna odpowiedzialność każdego i wszystkich — jednostki i społeczeństwa. Odpowiedzialność za jego dziś i jego jutro. Za spokojne, radosne dzieciństwo, poczucie bezpieczeństwa i zaufanie. Za to, jaki jest i będzie jego świat. Pomyśl o tym w dniu Międzynarodowego Dnia Dziecka. Pomyśl na trzeźwo”. Z takim apelem zwrócił się 15 kwietnia do całego społeczeństwa Zarząd Główny Społecznego Komitetu Przeciwdziałania alkoholizmowi. W tym dniu, „Dniem bez alkoholu”, i czerwca, „Dniem bez alkoholu”, apel został przekazany także najwyższemu władzom państwowym, organizacjom, instytucjom. Zyskał oficjalne poparcie. Jego efektem — jak informowaliśmy — było ukazanie się rozporządzenia Rady Ministrów, zgodnie z którym zabrania się sprzedaży detalicznej i podawania napojów alkoholowych we wszystkich zakładach gastronomicznych w kraju i 1 czerwca br.

Prezydium ZG SKP wyraziło wdzięczność władzom państwowym i administracyjnym oraz organizacjom społecznym za tak szybkie i konkretne przyjęcie tej propozycji. Stwierdzając, iż zapoczątkuje to być może trwała tradycja trzeźwości w Dniu Dziecka.

Giełda samochodowa

Tym razem — w przeciwieństwie do poprzedniej niedzieli — pogoda dopisała, lecz podaż samochodów na lódzkiej giełdzie była wczoraj — jak na tę porę roku — dość przeciętna. Dotyczy to nawet „maluchów”, które zwykle zdecydowanie dominują na auto-bazarze przy ul. Puskina. Nie zawiedli tylko kibice giełdowi. „Nowek” — jak na lekarstwo. Po większości aut wystawionych

na sprzedaż widać było, że same dość mocno nadgrzanych są za czasów. Ależ, panie! Przecież ten samochód był malowany! — Owšem, jak był nowy! — wyminęły zdania w podobnym stylu, podobnie jak ciche komentarze na temat cen wywoławczych, nie były w ostatnią niedzielę maja czymś wyjątkowym.

Do nietuzinkowych „rodzynek” na wczorajszej giełdzie można zaliczyć:

Na 26 maja 1985 roku zmarli Dnia w Budapeszcie, nasz ukochany Mał, Ojciec, Dziadek, Teść i Zięć	W dniu 26 maja 1985 roku zmarł, przeżywszy lat 62, nasz ukochany Mał, Ojciec, Teść i Dziadek
S. + P. INŻ. WILLIAM SIMONOWICZ	S. + P. JÓZEF BOLIMOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja br. (wtorek) o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Soler, o czym zawiadamiają Pogrzebony w głębokim smutku:	Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 maja br. (poniedziałek) o godzinie 15 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają Pogrzebony w smutku:
ZONA I CÓRKA z RODZINĄ	ZONA, SYN, CÓRKA, SYNO- WA I WNUKI

Fiat 126p — 1979: 550, 585, 620, 630, 650, 670, 680, 690 tys. zł; 1980: 680, 700, 720, 740, 750, 760, 780; 1981: 790, 850, 860, 900; 1982: 720, 840, 860, 890, 950, 980, 1983: 1.080, 1.090, 1.100, 1.112, 1.200, 1.450; 1984: 1.100, 1.150, 1.180, 1.200, 1.230; 1985: 1.350, 1.400; 1986: 1.450, 1987: 1.500, 1.600, 1.760, 1.800, 2.400 (bis); 1988: 2.050, 2.500 (bis).	FSO — 1978: 940; 1979: 1.080, 1.260; 1980: 1.280; 1982: 1.500, 1.650; 1983: 1.600, 1.800; 1986: 2.100.	Polonez — 1980: 2.180, 2.200; 1981: 2.300; 1983: 2.600; 1984: 2.900; 1985: 3.700; 1986: 4.200, 4.600.	Trabant — 1978: 655; 1983: 1.000, 1.300; 1985: 1.500; 1986: 1.600.	Lada — 1979: 1.450, 1.550; 1983: 2.400.	Skoda — 1981: 2.000; 1982: 2.000, 2.200.	Wartburg — 1978: 900, 950; 1980: 1.200; 1983: 1.900; 1984: 2.400; 1987: 3 min zł.
---	--	---	--	---	--	---

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Wiktor Pietruszka, 78 lat, były długoletni dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Łodzi, dziś na emeryturze twierdzi, że aby coś dobrze policzyć, trzeba to coś dokładnie poznać.

— Całe życie pan liczy i nie przestał do tej pory. Po wojnie wrócił pan do podjętej w 1930 r. pracy w Urzędzie Miejskim, ale tym razem do planowania gospodarczego. Był pan bardzo blisko władzy, a tym samym spraw związanych z przemianami w naszym mieście...

— Jesteśmy skazani na życie w mieście. Kiedy przed wojną uczyłem się statystyki i demografii u profesora Szturm de Szturma na Wolnej Wszechnicy Polskiej, było na świecie 2,4 miliarda ludzi. A w maju ubiegłego roku przekroczyliśmy barierę 3 miliardów. Mimo wojen, epidemii i innych straszliwych kataklizmów. Jest nas więcej i coraz większy procent mieszka w miastach.

1 września 1939 r. w obrębie Małej Łodzi było 680 tys. mieszkańców wraz z peryferiami — 800 tysięcy. 19 stycznia 1945 r., wskutek holocaustu Żydów łódzkich, ucieczki Niemców i naszej rodzimej polskiej tragedii Mała Łódź liczyła tylko 250 tysięcy z peryferiami — 300 tysięcy. W kwietniu 1977 r., po wielu latach, wróciliśmy do liczby przedwojennej. Mieszkamy więc w mieście bardzo dużym. Mnie bardzo zależy — to jest mój konik — by nam się dobrze w Łodzi żyło, by miasto było dobre dla ludzi. A moim zdaniem, w Łodzi bytuje się fatalnie. Mieszkający np. na Radogoszczu a pracujący na Dąbrowie człowiek, spędza w złoconym tramwaju bardzo dużo czasu, tracąc zdrowie na podróże i na zakupy. Stąd stresy i choroby. Trudno powiedzieć o kimś, pracującym na Teofilowie a posiadającym mieszkanie na Widzewie, że mieszka w Łodzi. On się po Łodzi przemierzając. Moim zdaniem człowiek powinien mieszkać w dzielnicy, w której byłby i dom, i sklep, i szkoła, i rozrywki, i miejsce pracy.

— Kiedy po wojnie zastanawialiście się nad organizacją życia w mieście, to...

— ...mówiliśmy o przebudowie Łodzi. Teraz, po

Miasta muszą

być dla ludzi

latach, wcale nie jestem zadowolony z kierunku, w jakim się ten rozwój potoczył. Czy pani zwróciła uwagę na kształt dzielnic? Polesie, które długą kieszka się aż po Retkinie ma siedzibę swojej władzy na Zielonej, tuż obok władz dzielnic Śródmieście. Nie zdrowy rozsadek decydował o lokalizacji odpowiedniego budynku. Mieszkający zaś na Teofilowie musi dojeżdżać do bałuckiej władzy w pałacu Poznańskiego, praktycznie w Śródmieściu.

To samo dotyczy przemysłu. Po wojnie wprowa-

dziłmy zasadę, że przemysł usunęliśmy do wyodrębnionych dzielnic. Bardzo piękna zasada, jeśli chodzi o zakłady typu elektrociepłownia, fabryki domów itp. niemile dla otoczenia przedsiębiorstwa. Istnieje niemniej — a pamiętajmy, że przemysł jest czynnikiem miastotwórczym — typ przemysłu zupełnie nieuczaiłowy (np. konfekcyjny), który powinien być zlokalizowany w pobliżu, jeśli nie w samych dzielnicach mieszkaniowych.



To samo dotyczy handlu. Domy towarowe znajdują się w centrum zamiast pracować tam, gdzie ludzie mieszkają. Wszyscy znamy tłok w tramwajach jadących z łódzkich dworców w kierunku Centrum.

— Centrali robi dzięki temu znakomite interesy... — ale miasto daje 7 miliardów corocznej dotacji na MPK, które m. in. przewozi klientów Centralu. Wszyscy wiedzą, że do każdego biletu pafstwo dopłaca, a przecież moglibyśmy wcale tak dużo

nie jeździć. Moim zdaniem miasto jest zdeorganizowane i w związku z tym niehumanistyczne.

— Proponuje więc pan powrót do tego, co było w Łodzi przed wojną — blisko wszędzie? Przecież fabryki wśród domów mieszkalnych, dymy, hałasowały...

— Pragnę nie kapitalizmu, ale dobrej organizacji w socjalizmie. Łódź musi przestać rozwijać się w potężny, przemysłowy molocho...

— To właśnie to, co proponują urbanisci. W założeniu opracowywanego nowego Planu Regionalnego nie przewiduje się wzrostu miasta. Planuje się natomiast daleko idące zmiany w strukturze przemysłu.

— I bardzo dobrze. Musi nastąpić duży zwrot w sposobie myślenia. Odwrót od dawnych błędów. Podział na dzielnice urbanistyczne — by wszystko, nie tylko władza, było bliżej ludzi.

— Proponuje pan bardzo głęboki przewrót w sposobie myślenia o mieście. Tak jakby pan zapomniał o tym, że miasto na dobrą sprawę w niewielkim stopniu decyduje o sobie. Kasę trzyma centrum. Budżet miejski od tego centrum zależy. Jest śmieśnizna niski i nie będzie większy dopóki miasta — a dyskusje nad tym i same procesy legislacyjne jeszcze potrwa — nie będą samorządne i finansowo samodzielne. Zakłady pracy obecnie pomagają miastu, bo chcą, a nie dlatego, że muszą. Miasto niewiele z nich ma, świadcząc im jednocześnie usługi.

— Myślę, że oczekam zmian idących dużą samodzielną. Warunki w Łodzi powinny się zmniejszyć, odwrót jest jeszcze możliwy. Ja oczywiście podaję tylko przykład dotacji dla MPK, ale jest jeszcze mnóstwo wydatków do uniknięcia — wszystko zależy od organizacji miejskiej.

Z racji wieku, doświadczenia i znajomości Łodzi pozwalał sobie na sugerowanie przyszłym radnym by zastanowił się nad moimi słowami. Tym bardziej że moje propozycje są zgodne z duchem reformy. Miasta muszą być dla ludzi.

Rozm. A. PONIATOWSKA

7. godnie z zasady, że lepiej późno niż wcale, nie będę wracał do tego, iż w innych dużych miastach już dawno uprano się z powrotem do prawdziwego handlowania w soboty, w Łodzi zaś dopiero teraz zapadły decyzje, które, miejmy nadzieję, uczynią koszmarną sobotnią zakupów nieco mniej dotęgliwym. Jak, co, od której, do której już informowaliśmy. Przypomnę więc tylko, iż w soboty, bez względu na to, czy wolne czy robocze, będziemy mogli robić zakupy we wszystkich sklepach spożywczych i przemysłowych. Co ważne — obowiązek otwarcia sklepów spoczywa na wszystkich ich właścicielach, bez względu czy jest to firma państwowa, spółdzielnia, czy też osoba prywatna. Wyjątkiem od tej reguły są placówki Miedzywojewódzkiej Handlowej Spółdzielni Inwalidów, a czemu zrobiono takie ustępstwo łatwo zgadnąć. Sadzę też że wyjątek ten nie będzie krytykowany, bo względu humanitarne muszą być brane pod uwagę.

Tak więc wracamy do tego, co już było. Bo przecież nie jest to, i na szczęście nie użyto tego słowa, żaden eksperyment, a tylko powrót do normalności, do tego co na całym świecie jest normą i to tak oczywista, iż nikomu nie przychodzi w ogóle do głowy, by o niej dyskutować. Przecież handel żyje z tego co sprzedaje a im dłużej sklepy są otwarte, tym większa szansa na duży utarg! Już słyszę głosy, że mamy sporo sklepów dla których towaru nie starcza nawet o poniedziałku do piątku, po co więc kazać personelowi przychodzić do pracy w soboty? Ano po to, że niedostatki telewizorów czy radiodiodników nie będą przecież trwały wiecznie. Na pewno nie stanie się to za kwartał, czy pół roku, ale jeśli reforma ruszy z kopci na powinniśmy czekać zbyt długo. Warto też zwrócić uwagę, że czasem równie trudno jest tak ustawić reguły gry gospodarczej, by zapewniały one szyb-

ki rozwój produkcji, jak zmniejszenie mentalności i wyeliminowanie złych nawyków. Nie ma co zresztą ukrywać — to właśnie opór handlowców, przyzwyczajonych już do niemożliwych przecieży dni pracy, spowodował iż targi otwieranie sklepów w soboty trwały tak długo, mimo iż

◆ SOBOTNIE HANDLOWANIE PO NOWEMU

◆ SZANOWAĆ PRZEPISY — TEŻ NIEDOBRE!

naciski na powrót do normalności szły z różnych, nieraz ważnych i bardzo ważnych instytucji.

Przy okazji jest szansa na zlikwidowanie kolejnej bzdury, jaką było w ostatnich latach zniknięcie nocnych sklepów. Przypomnę, iż dopóki były, to funkcjonowały, ale gdy tylko poszły do remontu, lub też zostały zamknięte na dłuższy rezydent, potem okazywało się, że nie sposób ich na powrót

otworzyć. Nie przytoczę przykładów dużych, polskich miast podam tylko, iż sklep taki obsługuje klientów w Uście, grodzie pewnie i wiekowym, tyle że nie mającym przecież pretensji do miana stolicy polskiego handlu.

Wielka premiera sobotniego i nocnego handlowania — 4 czerwca.

Mówimy często, że sporo naszych kłopotów bierze się z tego, iż Polak nie przepada za przepisami i gdzie tylko może, to je omija. Pewnie jest w tym sporo prawdy, bo takie teorie wygłaszane są już sporo lat, tyle tylko, że gdy Polak przepisów przestrzega, też często nie wychodzi mu to na zdrowie. W tym roku san-epid. nie zgodził się przyznać oka i stanowczo zażądał by w saturatorach były wyłącznie kubki jednorazowego użytku. Naciski, które skutkowały przez lata, okazały się za słabe, strażnicy higieny nie ustąpili i... nie mamy saturatorów.

Jak łatwo zgadnąć — nie ma wystarczającej liczby plastikowych kubeczków, bez nich zaś nie ma zgody inspektora na działalność saturatora. Jak zwykle, okazało się, iż z ważnych powodów wyprodukowanie odpowiedniej liczby kubeczków przekracza możliwości naszej gospodarki.

To kolejny dowód na powtarzane przeze mnie często powiedzonko, iż nie ma tego dogrego (w tym wypadku chodzi o przestrzeganie zasad higieny) co by na nie nie wyszło.

KRZYSZTOF KRUBSKI

Będzie polskie sztuczne serce

Przeszczep serca biologicznego jest często jedyną szansą uratowania życia człowieka. Coż z tego, skoro nie zawsze można operację w porę przeprowadzić. Pozostaje wówczas wszczepienie sztucznej komory serca bądź sztucznego serca i oczekiwanie na dawcę serca ludzkiego. Śmierć nie leży się jednak z obiektywnymi trudnościami, atakując szybko i skutecznie. Ilekroć widziałem w Klinice Kardiologii Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrze.

Kolejka do naszego stołu operacyjnego rośnie — stwierdza doc. Zbigniew Religa. Na zabieg, często od kilku lat oczekuje prawie 400 osób. Przyjmujemy pacjentów z 5 klinik kardiologicznych. Ten swoisty tłok powoduje, że operujemy prawie wyłącznie chorych w stanie bardzo ciężkim. Dlatego tak potrzebne jest nam własne, polskie sztuczne serce i sztuczna komora serca. Niezmiennie jest kilkanaście razy w ciągu miesiąca wzywaniem pomocy kardiologów ze Związku Radzieckiego, na hasło „serca na ratunek”. Zakupy w Stanach Zjednoczonych ze względu na koszty nie wchodzi w rachubę. Należałoby zatem pomyśleć nad rozwiązaniem tego problemu własnymi siłami. Realnych kształtów nasze wysiłki nabrały w ubiegłym roku, po przyznaniu przez Prezydium Komitetu do Spraw Nauki i Postępu Technicznego 420 mln zł na realizację programu badawczego, związanego ze sztuczną komorą serca i sztucznym sercem.

PIERWSZE EFEKTY

Największą bodaj przeszkodą było stworzenie polskiej sztucznej zastawki, jako elementu sztucznego serca. Importowana kosztuje od 800 do 1800 dolarów, a najczęściej trzeba wszczepiać jednocześnie dwie. I oto jeden z współpracowników doc. Religi — dr Jacek Moll — syn wybitnego kardiologa, który w 1969 r. przeprowadził pierwszy w Polsce przeszczep serca — wykonał operację w USA projekt takiej zastawki. Ma ona dysk z materiałami plastikowymi i pierścieniem ze stopu kruszotki metalu. Na nie by się to jednak zdało, gdyby nie możliwości produkowania ich w Polsce. Okazało się, że jest to możliwe. Podobnie, jak i wytwarzanie takich zastawek, bezpośrednio wszczepianych ludziom. W odróżnieniu bowiem od wykorzystywanych do sztucznego serca muszą one mieć dysk z pyrolyt węgla. Do ich produkcji przygotowuje się Naukowy Zakład Wojskowy, który buduje w tym celu specjalny piec. Dotychczas w świecie tylko USA i Włochy były zdolne do wytwarzania takich urządzeń.

JUŻ W TYM ROKU

Prace nad sztuczną komorą są tak zaawansowa-

ne, iż doc. Zbigniew Religa jest pewny, że jego klinika otrzyma pierwsze urządzenie jeszcze w tym roku. Natomiast polskie sztuczne serce ma być gotowe w 1990 roku. Zaangażowanych w to dzieło jest 9 środowisk. Kierowany przez prof. Macieja Nalecz Instytut Kierownictwa i Inżynierii Biomedycznej PAN, Zakład Doświadczalny Hutyl „Baidon”, Politechnika Śląska, Wrocławski Kombinat PZL „Hydra”, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Dzierżawskiego w Łodzi, Zakłady Elektronicznej Aparatury Medycznej „Temed” w Zabrzu oraz Śląska Akademia Medyczna, w tym, oczywiście, Klinika Kardiologii w Zabrzu.

Nie sposób przy tej okazji nie powtórzyć tego pytania, które wiele osób, z uwagi na ogromne koszty stawia po to, aby kwestionować zasadność prowadzonych prac. Uważają bowiem, że nieporównywalnie tańsze są operacje na otwartym sercu. Transplantacja serca — ripostuje doc. Zbigniew Religa — jest operacją znacznie tańszą. Droższe jest jedynie leczenie popoperacyjne. Czy jednak życie człowieka można wyłącznie uzależnić od wkładu pieniędzy? Wspomnę raz jeszcze o tych, o których już mówiliśmy. Dotychczas używamy zastawek sprowadzanych z Zachodu w cenie do 1800 dolarów. Operacji na otwartym sercu w ub. r. wykonalimy ponad 450. Byłoby ich znacznie więcej, gdyby nie wymuszony względami technicznymi 2,5-miesięczny przerób. W tym roku konieczna będzie następna 6-tygodniowa przerwa, potrzebna do zainstalowania aparatury klimatyzacyjnej w salach zabiegowych.

Prace nad sztucznym sercem i sztuczną komorą są bodźcem do prowadzenia innych, jakże ważnych badań, eliminujących zakupy dolarowe, pozwalających oszczędzać i pozyskiwać dewizy dla kraju. Taką szansę stwarza utworzony w Wojewódzkiej Stacji Krwioudawstwa w Katowicach bank zastawek homogennych, którym zainteresowani są Amerykanie. Sposób ich przechowywania opracował dr Roman Cichoń z Kliniki Kardiologii w Zabrzu. Być może — uważa doc. Religa — uda nam się stworzyć metodę zastosowania homogennych technicznie ramienionych pobranych ze zwłok do tzw. by-passów aortalno-wieńcowych. Rozwiązanie to problem leczenia chorych z zylami nie nadającymi się do przeszczepów aortalno-wieńcowych. Byłoby to ogromny sukces. Oprócz pozyskiwania i konserwacji zastawek homogennych istnieje możliwość uruchomienia produkcji zastawek biologicznych, z których najtańsza kosztuje ok. 1400 dolarów.

W polskim sztucznym sercu skupia się teraz nadzieja wielu ciężko chorych pacjentów klinik kardiologicznych, pragnących żyć i pracować.

MARŻĄ W POŚRĘDNIKA...

Zanim sprzedadzą wełnę czy garbarskie skóry, w które zaopatrują przemysł, trzeba je skupić i zwięzić z ponad 100 punktów gminnych spółdzielni. Te zaś są rozsiadane w wojewódzkich łódzkim, piotrowskim, sieradzkim, sieradzkim i części plockim. W przypadku wełny nie koniec na tym. Do Łodzi trafia bowiem dodatkowo surowiec kupiony przez przedsiębiorstwa obrotu, podobne łódzkiemu, w innych częściach kraju. Tutaj bowiem znajduje się wyspecjalizowana sortownia. Przechodzi przez nią 5 tys. ton surowca rocznie, blisko 40 proc. krajowego obrotu wełny.

— Dziś ta sortownia — twierdzi dyrektor łódzkiego „Polsurwisu” — Stanisław Stanisławski, to przysłowiowy

gwóźdź do trumny.

Im więcej kupimy wełny, tym widmo plajty bliższe. Przedsiębiorstwo takie jak nasze żyje z różnicy pomiędzy ceną zakupu surowca i ceną zbytu. Tymczasem marża i prowizje (które są urzędowo) tak ustawiono, że tracimy miast zarabiać. O ponad 10 proc. obniżono od lutego tego roku marżę przy sprzedaży wełny. Prowizje zaś, które musimy płacić GS (5 proc.) czy podobnym nam zakładom (8 proc.) zostały bez zmian. W rezultacie do każdego kilograma wełny w obrocie 10 zł dopłacamy z własnej kieszeni. Od lutego uzbierało się 7 mln zł strat. Jeśli nie się nie zmieni, pod koniec roku będziemy pod kreską na 60 mln zł.

— Gdyby choć można odrobić te straty zyskami z handlowania innym surowcem — mówi w „Polsurwisie”. — Ale i tu z opłacalnością kruchło.

— Skóry garbarskie odbieraliśmy z okręgowych przedsiębiorstw przemysłu mięsnego i z GS — opowiada Jan Waliński, kierownik działu organizacji zakupu i marketingu. Dziś te pierwsze skóry bydlęce same odstawiają do garbarni. Zamiast 3 tys. ton, trafia do nas 800 ton tego surowca. Mówi się o likwidacji zbędnego pośrednika, ale... świńskim skórami przemysł mięsny nie chce sam handlować. Zostawia je na naszej głowie.

Na miesiąc, dwa może starczy pieniędzy na wyplaty. Co dalej? Nie wiadomo. Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi „Polsurwis” jest na najlepszej drodze do bankructwa.

Są bardziej kłopotliwe, nie dają takich zysków. Na kupca na nie trzeba czekać nieraz całymi miesiącami. W zeszłym roku zgromadziliśmy ich tyle, że nie starczyło miejsca w magazynach. Trzeba było by powtórnie przesłać, by się nie zmarnowały. Uratował nas eksport. W drugim półroczu 700 ton wzięły: Jugosławia, Rumunia i Hiszpania. W tym roku planujemy skupić 1700 ton; lecz kłopoty zaczęły się już w pierwszym kwartale. Kupiliśmy 600 ton, udało się sprzedać 400. Resztę trzeba zostawić na znacznie droższe, długoterminowe magazynowanie i czekać czy uda się znaleźć na nie chętnych za granicą.

Czy z tego eksportu, który dla „Polsurwisu” to

ratunek

można się cieszyć, skoro w kraju szty butów nie

ma z czego? Garbarnie świńskich skór unikają jak ognia. Przy ich wyprawianiu potrzebne są bowiem oczyszczalnie ścieków z prawdziwego zdarzenia, że zaś ich mało miast zarabiać zdawania butach handluje skórą. — Biedny dwa razy traci — denerwują się w „Polsurwisie” widząc jak świńskie skóry potrafią wyprawić za granicą. Można z nich żyć wyroby choćby najelegantsze.

— Nekają przedsiębiorstwo też inne kłopoty.

Jak by nie było dosyć — twierdzi dyrektor Stanisławski — przestał być też rentowny skup surowca z Gminnych Spółdzielni. Przy niskich zyskach własnych placów im trzeba wysokie prowizje, chociaż koszty transportu pokrywamy sami. W Ministerstwie Finansów jak dotąd nie udało się wytaragować wyższych marż. — Jesteście pośrednikiem — powiedzieli. — Lecz czy zbędnym? — bronią się w „Polsurwisie”. — Wystarczy, że nie kupimy surowca od GS, te nie odbiorą od chłopów potrzebnej przemysłowi skóry. Nie sposób bowiem z każdego z setki punktów wozić po kilkanaście skórek do wyprawy. Sami często tworzymy w terenie zbiorcze punkty, by niepotrzebnie nie „wozić powietrza”.

Niska rentowność „Polsurwisu” potwierdzają w banku.

— Przedsiębiorstwo ma zagrożoną zdolność kredytową — mówi zastępca dyrektora Oddz. VI

NBP, Jądźwiga Słutowicz — a to oznacza znacznie „ostrzejsze” kredytowanie. Na razie się przysładamy, robimy analizy. — Zależona na ten rok 4 proc. rentowność nie wróży jednak poprawy sytuacji. Co może dziś zdziwiać zakład z rocznym zyskiem nie większym niż 15 mln zł?

Zbędni?

czy też potrzebni? Martwić się ich upadkiem czy zacięciem ręk? Wszak drugi etap reformy miał ukroczyć zbędne pośrednictwo. Na razie ono kwitnie i poza „Polsurwisem” nie widać kandydatów na bankrutów. Czemu to, z czego dobrze żyją inni tu przynosi straty?

— Pośrednik pośrednikowi nierówny — to przynajmniej i w banku. — „Polsurwis” obraca towarami, gdy wielu innych wcale go nie widzi. Całe pośredniczenie kończy się bowiem na papierach.

Opowieść łódzkiego rolnika prawdę te potwierdza: kupiłem kombajn — mówi. Tym sprzętem, jak wiadomo — handluje „Agroma”. Po maszynę sam pojechałem aż do Plocka. Za wypisanie zlecenia „Agroma” zarobiła kilkadziesiąt tysięcy złotych.

W „Polsurwisie” są pewni, że ich upadek odbije się w przemyśle, odczuja go garbarnie i producent wełny. Słuszna zasada: marża w pośrednika wykruszyć może także tych potrzebnych.

EWA ŁUKASIEWICZ

Iedzień dobry!

Dawniej na pocztę urzędnik wpisywał do rejestru przesyłkę poleconą i wydawał nadawcy pokwitowanie. Teraz nie widać, żeby ktoś rejestrował przesyłki, a pokwitowania klienci wypisują sobie sami.

W Łodzi, na Radogoszczu - Wschodzie pocztę posła dalej w ułatwianiu sobie pracy. Listonosz nie doręcza adresatów przesyłki poleconej i nie zabiera pokwitowania, lecz i jedno i drugie wrzuca do skrzynki na klatce schodowej. Być może oczekuje, że uprzejmy lokator zanieśnie pokwitowanie do urzędu pocztowego.

W kolejnym etapie usprawniania pracy pocztę sprzedawać będzie tylko znaczki. Klienci - tak jak teraz - wypisywać będą sobie pokwitowania, a następnie wozik korespondencje do miejsca przeznaczenia.

Chyba rzeczoznawca rozpatrujący reklamacje w sklepie „Otexu” - „Parada” znalazł odpowiedź na pytanie: dlaczego tak źle z polskim sportem, a zwłaszcza grani zespolowymi. Bo oto, nie uznając reklamacji chińskiego dresu, który po pierwszym praniu stał się kłopotliwy, pisze: „należy po praniu wyformować”. Dres to wszak stroi sportowy i jeśli po treningu cała drużyna zrobi pranie to ledwo starczy miejsca w sali gimnastycznej, żeby „wyrobić uformować”. Suszenie potrwa parę dni, a zatem zajęcia zawieszono. W domu znów, gdzie nie ma miejsca na rozkładanie tego chińskiego cudu, należy owinąć pranie z karami dla właściciela dresu. Niech nakładą mokry „wyrób” a formąją go ciępi i suszy. A może test czołby po chińsku takis łeszece sposób na chińskie tortury dla szwabskich posiadaczy tego „wyrubu” za jedne 8,5 tys. zł.

Seemka na Dworcu Wschodnim w stolicy: - poproszę herbatę. Proszę - 70 zł. Dlaczego tak drogo? - Jak pan wypije, to odda pan szklankę i żeton w stoisku z napojami i otrzymać pan zwrot za szklankę. Szklankę z herbatą podano na dużym, fajansowym talerzyku. Gdy chciałem oddać to wszystko, bufetowa zabrała szklankę, liznęła i żeton, wydała 30 zł, ale talerzyk kazała postawić na stole.

Co nie jest zabronione, nie jest zabronione.

Duża radość zapanowała wśród zbieraczy makulatury. Oto po wielu tygodniach w punktach skupu surowców wtórnych w Łodzi znów pojawił się papier toaletowy. Ale trzeba go oszczędzać gdyż za tę samą ilość makulatury otrzymuje się teraz mniej rolek.

Nasze dzienne radości i troski...

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

GOŁE

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	938
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	
36-15-19	
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe:	
74-55-23, 74-66-95, 992	
Pogotowie dźwiękowe:	
74-87-66; 74-40-41	
TELEFON DLA RODZICÓW -	
33-24-99 - porady wychowaw-	

Uroczysta przysięga w CSOP

Przy pięknej, słonecznej pogodzie odbyła się w sobotę w Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych w Łodzi uroczystość złożenia przysięgi wojskowej przez podchorążych i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Wśród licznych przybyłych gości były rodziny składających przysięgę, przedstawiciele władz miasta z wiceprezydentem Stanisławem Żalobnym, delegacje

współpracujących z CSOP uczelni i zakładów pracy. Obecni byli również Budowniczości Polskiej Ludowej - Stanisława Świdorska i Wanda Gościńska oraz matka chrzestna sztandaru CSOP - Zofia Patorowa.

Przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnięto na maszt flagę państwową. Wprowadzono poczet sztandarowy. Następnie żołnierze

złożyli przysięgę. Zaszczycił złożenia jej na sztandar szkoły dostąpił wyróżniający się w służbie: szers. pchor. Robert Dzierżyński, szers. pchor. Robert Piszko, szers. Grzegorz Fieck, szers. Wiesław Wiśniewski.

Gratulacje i życzenia przekazał nowo zaprzysiężonym komendant CSOP - płk dr Zenon Roko oraz - w imieniu władz polityczno-administracyjnych województwa - sekretarz KD PZPR Łódź-Bałuty Marian Kosiński. Okolicznościowe przemówienie wygłosił zastępca komendanta CSOP - płk Józef Lelito.

Delegacja podchorążych złożyła kwiaty pod tablicą poświęconą pamięci żołnierzy poległych w walkach o utrwalenie władzy ludowej. (ab)

Imprezy artystyczne, festyny i kiermasze

XI DNI BAŁUT

Rozpoczęły się w sobotę, a potrwają do niedzieli włącznie. Zainaugurowała „Dni” sobotnia impreza sportowo-rekreacyjna na Radogoszczu-Zachodzie. Wczoraj Bałuty gościły łodzian m. in. na „majówce” w parku helenowskim, na „Harcerskim Pikniku” w parku im. Mickiewicza, na Starym Rynku, gdzie zorganizowano plenerną imprezę artystyczną. Podobne imprezy - w tym samym miejscu - będą się odbywały codziennie przez cały tydzień o godz. 16 (w niedzielę 5 czerwca - o godz. 14). Towarzyszyć im będą kiermasze handlowe.

Na dzisiaj - oprócz wspomnianej imprezy na Starym Rynku - zaplanowano również bieg „Promienistych” ulicami Bałut. Początek o godz. 12 przed pomnikiem Martyrologii Dzieci. 1 czerwca w tym samym miejscu i o tej samej godzinie odbędzie się Apel Pokoju, a o godz. 13 tego dnia Bałuty zapraszają dzieci na festyn w KS „Budowlani” przy ul. Górniczej 5.

Na piątek zapowiedziano m. in. otwarcie wystawy malarstwa R. Filipskiego pn. „Bałuty odnawiające”, która będzie można oglądać w DK „Lutnia” przy ul. Łanowej 14. W sobotę o godz. 10 na Radogoszczu-Zachodzie odbędzie się bogata w atrakcje „Parada miłośców”, na godz. 12 zaplanowano finał turnieju w piłce nożnej o

puchar inspektora oświaty (środek sportowy „Elita”, ul. Judympa), a na godz. 16 - festyn z okazji XXX-lecia DDK Łódź-Bałuty, który odbędzie się na terenach wokół DK „Lutnia” przy ul. Łanowej. Drugi taki festyn zaplanowano na niedzielę na godz. 10.

Również w niedzielę i również o godz. 10 w parku Staromiejskim odbędzie się zawody strażackie i pokaz sprzętu przeciwpożarowego, natomiast na godz. 16 zaplanowano plenerny koncert pn. „DDK - Bałuty mieszkańcom dzielnicy”, na który organizatorzy zapraszają do parku im. Mickiewicza na Julianowie. (ab)

Z komunikatu rzecznika prasowego prezydenta

Wizyta gości ze Stuttgartu

Na zaproszenie prezydenta miasta, 28-30 maja 1988 r. przebywa w Łodzi oficjalna delegacja stolicy Kraju Stuttgart z Republiki Federalnej Niemiec.

Delegacji przewodniczy nadburmistrz stolicy Kraju Stuttgart - Manfred Rommel, a w jej skład wchodzi: dr Heinz Büchler - przewodniczący frakcji Rady Gminnej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU), Helga Ulmer - przewodnicząca frakcji Rady Gminnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD), dr Dorit Sedelmeier - dyrektor Zarządu Miasta Stuttgart, kierownik Zarządu Kultury Miasta, Jürgen Welsch - nadradca Zarządu Miasta odpowiedzialny w Urzędzie Kultury za współpracę z miastem.

Celem wizyty gości z RFN jest przeprowadzenie rozmów z władzami polityczno-administracyjnymi województwa łódzkiego na temat nawiązania kontaktów partnerskich między Łodzią a Stuttgartem.

Warto przypomnieć, że w grupie miast współdziałających z Łodzią do tej pory znajdują się: Iwanowo (ZSRR), Kari-Marx-Stadt (NRD), Szeged (WRL), Gabrowo (BRL), Tampere (Finlandia).

„Człowiek i jego serce”

Takie hasło nosił konkurs malarstwa, którego głównym organizatorem było Centrum Kultury Młodych. Jury przebrało pod przewodnictwem rektora PWSSP w Łodzi doc. R. Hungera. Oceniano ponad 150 prac nadesłanych z całej Polski przez twórców nieprofesjonalnych. Pierwsza nagroda (50.000 zł) przypadła Tadeuszowi Dzielczy z Łwówka Śląskiego za „Tryptyk polski”. Druga (30.000 zł) - Jackowi

Frackiewiczowi z Widawy za dyptyk: „Rumak S” i „Im King”. Trzecia nagrodę otrzymał Bogdan Piórkowski z Karlina za pracę „Nas troje”. Przyznano także nagrody peregularniowe.

Dziś, 30 bm., o godz. 17.30 w Teatrze Muzycznym otwarta zostanie wystawa pokonkursowa a wernisaż połączony będzie z wręczeniem nagród. (rs)

OBYWATELSKIE SPOTKANIA

„kandydatów na radnych odbędą się dziś w następujących dzielnicach Łodzi oraz miastach i gminach województwa:

Bałuty - TS (Proška 3/5) - godz. 17.
Polesie - SP nr 44 (Kusocińskiego 10), filia SP nr 19 (Maratońska 47b), SP nr 41 (Rajdowa 18), SP nr 137 (Florecistów 3b) - godz. 17.

Śródmieście - ZUS (Zamenhofa 2), OUPIT (Kościuszki 5/7), SP nr 70 (Rewolucji 1905 r. 22) - godz. 17.

Widzew - SP nr 99 (Wasilewskiej 1), SP nr 37 (Szpitalna 9/11) - godz. 17.

Góra - SP nr 110 (Zamknięta 3), SP nr 143 (Kućnicka 12), XX LO (Obywatelska 57) - godz. 17.

Pabianice - SP nr 17 (Warszawska 65) - godz. 17.30; Hermanów-Teresin (świeżka ZSMP) - godz. 20.

Zgierz - SP nr 1 (Nowotki 1), SDK „Sem” (Parzęczewska 21), SP nr 5 (1 Maja 63) - godz. 17.30; Biała (SP), Szczawin (SP) - godz. 17.

Aleksandrów - LO nr 1 - godz. 17.

Ozorków - GOK Leśmierz - godz. 17.

Głowno - SP nr 1 (pl. Reymonta 2) - godz. 18.

Strzyków - SM nr 1, 2, 3 - godz. 18; Smolice (świeżka) - godz. 19.

Brójce - Przypusta, Wola Rakowa (OSP) - godz. 19.

Rzgów - Człowiek (świeżka) - godz. 18.

Andrespol - Struża (WOPIR) - godz. 18.

Nowosolna - Grabina - godz. 18. (wit)

Sejmiki spółdzielcze

W „Bawelnie” i „Lokatorze”

W łódzkich spółdzielniach mieszkaniowych odbywają się corocznie statutowe zebrania przedstawicieli członków. Ich zadaniem jest nie tylko kontrola działalności finansowej, organizatorskiej i inwestycyjnej zarządu, ale omó-

wienie ważniejszych problemów, z którymi borykają się mieszkańcy osiedli.

W RSM „Lokator” na zebraniu przedstawiciele mówiono, że do ważniejszych problemów z dziedziny eksploatacji należy na przykład zróżnicowanie opłat za korzystanie z wind. Mieszkańcy pierwszych pięter uważają, że powinni płacić mniej. I do tego zróżnicowania prawdopodobnie dojdzie.

Omawiano także kłopoty osiedla Radogoszcz-Wschód znajdującego się, jak wiadomo, w budowie. Dwa przedszkola, które miały być gotowe w ubiegłym roku przeszły poślizgiem na rok bieżący. Pod koniec roku zostanie także oddany duży pawilon spożywczy wolno stojący.

W „Bawelnie” (walne zgromadzenie odbyło się kilka dni temu) omawiano problem obniżenia ry-

czałtu za gaz. Obliczany jest z ilości metrów kw. powierzchni mieszkania. Co było w miarę sprawiedliwym kryterium, kiedy mieszkania były mniejsze - przestało nim być z chwilą powiększenia ich powierzchni. Jedynym rozsądnym wyjściem jest instalacja liczników. Liczników jednak w kraju nie ma, a na import brak dewiz.

„Bawelna” boryka się także z problemami inwestycyjnymi - brakiem dróg dojazdowych do nowo budowanych osiedli na Janowie i Olechowie. Problem ten urasta i może mieć wpływ na liczbę oddawanych mieszkań.

W obu tych spółdzielniach plany budownictwa są mniejsze niżeli potrzeby. Wniosek stał, że nie wszyscy, którzy dwa lata temu znaleźli się na listach przydziałów, mieszkania te w bieżącym roku otrzymają. (AP)

Centrum Informacji Kulturalnej

Czy wypracują nowe metody upowszechniania kultury, to się dopiero okaże. Właśnie otrzymaliśmy siedzibę przy ul. Zamenhofa 1/3. Zamierzamy w każdym razie wykraczać daleko poza to, co może w sposób prosty kojarzyć się z nazwą: Centrum Informacji Kulturalnej. Zadanie główne - jak mówi dyrektor CIK - Zbigniew Chabowski, to ułatwienie dostępu do kultury. W nowej siedzibie jest też kawiarnia (będzie czynna od 1.VI. w godz. 10-21) będzie więc gdzie, przy kawie rozważyć ofertę albo, gdy trzeba, poczekać aż wyczerpująca informacja zostanie przygotowana. Jeszcze nie do końca rozwiązana jest sprawa kolportażu biletów, ale i po nie będziemy przychodzić do CIK. W najbliższym czasie centrum planuje opracowanie systemu punktów informacyjnych w mieście. Chce też rozwinąć działalność wydawniczą. Pierwszą publikacją, przygotowaną wspólnie z Muzeum Historii Miasta Łodzi - „Dzieje Łodzi przemysłowej” - W. Pusia jest już gotowa. CIK przygotowuje także - na „Interfashion” - obcojęzyczne wydanie

„Kaleidoskopu”, a ma również udział w pracach nad miesięcznikiem CZMP „Dar serca”. Plany organizatorskie to także liczne atrakcje artystyczne. W nowej siedzibie już dziś wystąpi z recitalem Agnieszka Fajg. W środę Barbara Dziekan i Anna Chodakowska przedstawia „Wypisy z „Klipów”. 6 czerwca Emilian Kamiński w programie „Brel i inni”, a dzień później Alicja Majewska i Włodzisław Korcz. Dziś nowa siedziba CIK będzie miejscem uroczystości związanych z Dniem Działacza Kultury. (rs)

Zwiedzamy drukarnie

Z okazji swego święta drukarze zapraszają łodzian do zwiedzenia drukarni. Dziś zwiedzanie można Łódzkie Drukarnie Dzielowa (Rewolucji 1905 r. 45) - zbiórka o godz. 13.30 w dużej sali, juro za Prawne Zakłady Graficzne (Armii Czerwonej 28) - zbiórka o godz. 13.30 przy wejściu głównym. (JG)

ZDROWIA (Zeligowskiego 7) - godz. 10-13

ZOO czynne od godz. 9-18 (kas - do godz. 17)
PALMIARNIA - czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-17
OGROD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

KAPIELISKO „FALA” czynne codziennie od 10-19 kasy od 9 do 18

KINA
BALTYK - „Kingsajz” - pol. od lat 12 - godz. 9.45, 12, 14.15, 16.30, 18.45; Seans nocny - „Commando” - USA od lat 18 - godz. 21
IWANOWO - „Most na rzecę Kwai” - ang. od lat 15 - 14.30, 17.30; Seans nocny - „Pluton” - USA od lat 18 - godz. 20.45

IWANOWO-VIDEO - „King-Kong” - USA od lat 12 godz. 17

PRZEDWIOSNIE - „Cudowne dziecko” - pol.-kanad. b.o. - godz. 10, 12.15, 15; „Dzika namietność” - USA od lat 18 - godz. 17.15, 19.30
POLESIE - „Mueha” - USA od lat 18 - godz. 15, 17, 19
WOLNOSC - „Gabriela” - braz. od lat 18 - godz. 15, 17.15, 19.30
WISLA - „Miłość Swanna” - fr.-RPN od lat 18 - godz. 15, 17.15, 19.30
ZACHĘTA - „Cudowne dziecko” - pol.-kanad. b.o. - godz. 15; „Blue velvet” - USA od lat 18 godz. 17, 19.30
STUDIO - „Elektryczny mor-

derca” - USA od lat 15 - godz. 17, 19
STYLWY - „Nie kończąca się opowieść” - RFN b.o. godz. 17; „Obcy - decydujące starcie” - USA od lat 15 - godz. 19

TATRY - „WALE STUDYJNE” - „Cicha radość” - czes. od lat 15 godz. 18
DKM - Bajki Bolka i Lolka - pol. godz. 15, 17.15, 18.30; „Prywatne śledztwo” (pol.) od lat 18 godz. 20

OKA - DKF - godz. 17
GDYNIA - Kino non stop - od godz. 9-22 „Kochanica Francuza” - ang. od lat 18
HALKA - USA od lat 15 godz. 15; Seans zamknięty - godz. 18

MŁODA GWARDIA - „Kopalnie króla Salomona” - USA od lat 12 - godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

MUZA - „Mistrzini Wu-Dang” - chiński od lat 15 - godz. 15; „Świadek mimo woli” - USA od lat 18 - godz. 18

1 MAJA - „Niesmiertelny” - ang. od lat 15 godz. 15; „C.K. Dezerterzy” - cz. I i II - pol. od lat 18 - godz. 18
POKOJ - „Peggy Sue wyszła za mąż” - USA od lat 15 godz. 17, DKF - godz. 19 - seans zamknięty
ROMA - „Szansa Antoniego” - czes. od lat 15 - godz. 15; „Sonata marymoncka” - pol. od lat 15 - godz. 17.15, 19.30; Seans zamknięty - godz. 10, 12.30

STORY - „E.T.” - USA b.o. - godz. 15; „Pokuła” - radz. od lat 15 - godz. 18

SWIT - „Zaczni od początku” - radz. b.o. godz. 16; „Luk Erosa” - pol. od lat 18 - godz. 18

SWIT - VIDEO - „Noc żywych trupów” - USA od lat 15 - godz. 17

TATRY - „Miłość, szmaragd i krokodyli” - USA od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

SOJUSZ - „Straszylka” - pol. od lat 12 - godz. 16; „Cudzoziemka” - pol. od lat 15 - godz. 18

WYPOŻYCZALNIA - VIDEO - od godz. 11-17

ZŁOTA JESIEŃ - „Matka Królów” - pol. od lat 15 - godz. 18

APTEKI

Nielaniarska 15 Dabrowskiego 89, Lutomska 146, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20, Bratysławska 23.

Pabianice - Armii Czerwonej 7, Aleksandrów - Kościuski 4, Konstanców - Sadowa 10, Głowno - Łowicka 63, Ozorków - Armii Czerwonej 61, Zgierz - Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa - Szpital im. Radziłskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia - Szpital im. Piłgowa (Wólczańska 195)

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakąta 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS - czynny od godz. 15 do 7 tel. 33-81-26.

Ambulatoria doraźnej pomocy: - internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w. 31, - gabinet chirurgh dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny cała doba tel. 74-14-14 gab. Pediatry ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy cała doba tel. 74-14-14.

- gabinet stomatologiczny, ul. Kopcińskiego 32 czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy cała doba tel. 78-64-83, - gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7 w dni wolne od pracy cała doba tel. 43-39-72

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rekopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca. Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

LÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE „CENTRALA NASIENNA”

Grupa Budowlano-Montażowa w Łodzi

ZATRUDNI:

- kierownika Grupy Budowlano-Montażowej w Łodzi
- wykształcenie wyższe lub średnie i uprawnienia budowlane,
- zastępcę kierownika grupy ds. organizacyjno-ekonomicznych
- wykształcenie min. średnie, znajomość zagadnień budowlanych,
- monterów — spawaczy,
- murarzy — tynkarzy.

Gwarantujemy ciekawą i dobrze płatną pracę oraz szereg świadczeń branżowych. Kandydaci na stanowiska nierobotnicze proszeni są o zgłaszanie się do LPN „Centrala Nasienna” w Łodzi, ul. Północna 27/29, II p., pok. 38, a na stanowiska robotnicze do siedziby Grupy Budowlanej w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 93/95. Zakład nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy.

nieruchomości

ZAMIEŃCIE dom murowany, plac 780 m okolicie Zaolziańskiej na M-2. Lisy 25337 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM nowy domek letniskowy Krokus oraz dywan 3x5. — 51-15-09.

SPRZEDAM działkę 3.100 m ul. Chromowa 10a Rogi, Rychnowski.

DZIAŁKI budowlane — sprzedam. Rojna 127.

ZGIERZ — centrum, dom z placem 900 m, nadającym się na zakład lub pracownię oddam w dzierżawę lub przyjmę inne propozycje. Wiadomość: telefon warszawski 74-40-06 wieczorem.

PLAC 2.400 m kw. z zezwoleniem san-epid na uciążliwe rzemiosło Zgierz-Chelmy — sprzedam. Oferta nr 3344 k. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

Wynajem

SPRZEDAM dywan E. tel. 74-12-71 (14-16).

„RUBINA” sprzedam. — 74-75-06.

KUPIE „Nevade” lub „Bonanze”. Tel. 11-19-74.

KUPIE materstwo zachodnioeuropejskie. Oferty 678976. Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38.

PRZEWÓD Dyt — sprzedam, sznurzy AZART — kupię. 36-71-16.

„VELE” nowa kupie.

36-60-73. 25351 g
KUPIE panino. — Tel. 34-24-29. 25404 g
„BERYL”, „Ametyst”, rower „Pelikan” — używane — sprzedam. — 86-58-58, po 18.

25367 g
VIDEO, TV, Hi-Fi, instrumenty muzyczne — pośrednictwo. — 33-87-72 (10-17). Miśkiewicz.

21833 g
ALTUSY 75, glazura — sprzedam. Tel. 51-02-16.

25348 g
SPRZEDAM magnetofon „Sankei”, gramofon „Sony”, wzmacniacz WS-442, użycie porcelanową — 57-29-05, wieczorem.

25248 g
DYWAN — sprzedam. — 87-43-08.

25377 g
BISTOR kolorowy „84”, bawelna „40” — sprzedam. Piłmienna 5.

25395 g
SPRZEDAM — „Bonanze”, bujak, wież szufladkowa. 51-47-79.

25349 g
ODSTĄPIE parkiet debowy. Piotrków Tryb. — 447-27.

25243 g
PERKUSJE nowa „Taktion”, aparaturę wokálną plus kamerę pogłosową, mikrofony — sprzedam. Tel. 51-47-79.

SPRZEDAM: zegar stojący, kanapę, skrzypce 3/4.

parkiet 4 m. Tel. 52-03-07. 25352 g
KLATKI na lisy — sprzedam. Tel. 33-94-20. 25299 g
PUDELKI małe — sprzedam. 87-84-56. 25355 g

Wynajem

OPEL kadett 1.6D (1965). Telefon 34-21-52.

25342 g
SPRZEDAM karoserie skody — stan dobry, wieczorem 43-89-05.

24806 g
MIESZKANIA, nieruchomości, pośrednictwo handlowe, Książkiewicz 36 (Julianów) 51-26-91 Rutkowski (12-17).

23905 g
POKOJU z kuchnią poszukuję. Tel. 48-10-84.

25403 g
DWU- czteropokojowe sprzedam. 86-22-53.

24072 g
POSZUKUJE lokalu na cichą pracownię (Górna). Lisy 811 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

24005 g
PRACOWNIA, mieszkanie — Piotrkowska — zamienię (inne, domek). 32-72-53.

Wynajem

MATEMATYKA, fizyka. Wrzask 81-64-09, 84-44-35.

28317 g
PRZYJMĘ ucznia do mechaniki pojazdowej. — Łódź, Nad Jasienią 18.

25448 g

CHALUPNICTWO

przyjmę, również szycie. Tel. 55-88-24. 25409 g
PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne TEXTA-EX zatrudni pilnie wykwalifikowane szwaczki. Gwarantujemy wysokie zarobki. Zgłoszenia osobiste: Łódź, al. Mickiewicza 15A, II piętro. 25079 g
POMOCE kuchni, kucharki — zatrudnie. Rogowska 24, tel. 57-36-40. 24734 g
SZWACZKI wykwalifikowane zatrudni niezwłocznie Przedsiębiorstwo Zagraniczne TOP-MART. Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy i płacy. Zgłoszenia, Łódź, ul. Morgowa 10/12, tel. 52-24-22.

Wynajem

UKŁADAJĄCYCH boazerie przyjmę. Janosika 152. 25240 g
MATEMATYKA 51-74-10, mgr Pluskowski. 17267 g

DEKODERY PAL/SECAM

instaluje. Inż. Hoff 57-12-33. 7551-g
KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz. 23663-g
„RUBIN”, „Elektron” — naprawa. — 33-13-89, 33-16-76, Brzozowicz. 24105-g
KINESKOPY — wymiana, telefonacja, Witkowski. 34-21-09. 25136-g
DEKODERY PAL — instalowanie. Roczna gwarancja, inż. Doczkał. 33-24-41. 23003-g
CYKLINOWANIE, lakierowanie, Romański. 78-92-61. 22854-g
CYKLINOWANIE, lakierowanie, 87-66-28. — Pajak. 21659-g
CYKLINOWANIE, lakierowanie, nieoksydacyjne. 86-20-79, Marszałek. 27291-g

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego UL podają do wiadomości, że w dniu 8 czerwca 1988 roku o godz. 12 w sali konferencyjnej nr 401, przy ul. Rewolucji 1905 roku nr 39/41, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr STANISŁAWA GUTSKIEGO pt.: „Problemy rozwoju gospodarki w woj. łódzkim”. Rozprawa doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej, Łódź, ul. Matejki 34/38. Wstęp na rozprawę wolny.

Koleżdy

INŻ. RYSZARDOWI PODSTAWCZYŃSKIEMU wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI składają:

DYREKCJA, KZ PZPR, ZZ ZSMP, ZW. ZAWODOWY, RADA PRACOWNICZA oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY z PRZEDZALNI CZESARSKOJEW „ARELAN” w ŁÓDZI.

Koleżance

WERONICE UZNAŃSKIEJ wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA składają:

ZARZĄD, RADA NADZORCZA, POP PZPR, ZWIĄZKI ZAWODOWE oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY z PRZEDZALNI CZESARSKOJEW „ARELAN” w ŁÓDZI.

Serdeczne wyraży współczucia Koleżance

WIESŁAWIE RUSAK z powodu śmierci

MĘŻA składają:

DYREKCJA, POP PZPR, ZW. ZAW. KOLEŻANKI I KOLEŻY ze „SPOŁEM” PSS O.GASTR. ZAKŁADU STOŁOWEK I BUFETU w ŁÓDZI.

MYCIE okien, sprzątanie.

Rachunki, Szczot. Tel. grzesznościowy 55-79-20 po 16. 25062-g
SUPERPRANIE agregatem podciśnieniowym dywanów, tapicerek, oraz mycie okien — 43-47-81, Drobnik. 22374-g
PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek, Rachunki. 51-10-18, Grzeszowski. 19841-g
PARKIETY — układanie, przekładanie, cyklizowanie, lakierowanie. Lewandowski. 43-20-83. 19576-g
PRZERABIAMY drzwi na suwane. Placiek — 84-50-37, 42-55-41. 19106-g
SPRZĄTANIE wewnątrz — instytucjom, Szymczak. Tel. 32-94-74. 29051-g
ELEKTROINSTALACJE, domofony, 36-71-16, Raszyk. 24459-g
ALARMY przeciw włamaniom instaluje, Maślankiewicz. 36-77-64, 36-32-63. 24450-g
PRALKI automatyczne, zmywarki — naprawa. Kaczuba. 81-30-78. 25680-g
CYKLINOWANIE — lakierowanie, nieoksydacyjne. 52-58-68, Dziukowski. 23173-g
MYCIE okien, sprzątanie, Rachunki. 51-49-31 Kucharski. 18696-g
MYCIE okien, sprzątanie, Rachunki, Wiecka. — 74-77-94. 23500-g
POMOC drogową. 32-38-80 Małcher. 21110-g
PRALKI automatyczne — naprawa. Klimczak. — 86-03-56. 26362-g
KONSERWACJA samochodów, Nadkola. Nowotki 144, Obreda. 15418-g
ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie samochodów. — Solankowa 4. Uznański 84-62-33. 21119-g
TAPICERKA drzwi, blachy, blokad, zamki, drzwi harmonijkowe, zapinki, Türschmidt. 55-80-17. 29318-g

MONTAŻE do — ścian,

sufitów. 87-73-70, Niedzielski. 23689-g
KRATY, bramy, ogrodzenia wykonuje zakład ślusarski. Szypszak. Liściasta 79. 25347-g
CHOROBY skóry i weneryczne, dr. n. med. E. Waszczykowska. Nowomiejska 2/28, poniedziałki, piątki: 17-18, środy: 15-16, 52-13-84. 25213-g
ANALIZY lekarskie. Napieralskiego 3, blok 161. Retkinia, Mgr Małolepsza. 18920-g
ANALIZY lekarskie — osiedle Dąbrowa, Podhalańska 113 Wozniak. Kawczyńska, — tel. 43-15-11. 25296-g
USG-SONO badania ultrasonograficzne jamy brzusznej, układu moczowego, ciąży, narządu rodowego, gruczołu krokowego, jader, piersi i tarczycy. Dorosli i dzieci. Codziennie: 9-17, soboty: 9-13, Sp. z o.o. „Medar”, Zielona 6. 18633-g

AUTOPOMOC, holowanie.

87-16-14. Lewandowski. 19424-g
INHALATORY (także dziecięce), elektryczne oddychające pokarmu — wypożyczalnia. Yousif 32-35-03. 23237-g
DEZYSEKCJA, deratyzacja, gwarancja, rachunki. — Kowalik 52-03-14. 25262-g
CYKLINOWANIE. 32-20-37, Rosik. 22663 g
CYKLINOWANIE, lakierowanie. 86-49-95 Marciniak. 27157 g
VIDEO-MOVIE — filmowanie. Grochociński, Narolski. Tel. 32-97-03. 23711 g
VIDEO — filmowanie — 87-14-81, Grefkowiec. 21496 g
ZALUZJE — zakładanie. 51-39-58 Skrzyplński. 13051 g
MONTAŻE karнизy. Uszczelnianie okien, Zapinki. 34-39-38 Pajak. 23818 g

SCINANIE drzew 74-22-58.

Kolodziejczyk. 25072 g
ANALIZY lekarskie. — Piotrkowska 200, Jeziorański. 597 g
RENOMOWANE Biuro Matrymonialne „EWA”. Gdańsk — 6, skrytka 237 samolnym wysła ofertę. 3150 k
BEZPŁATNIE oddam szczeciaki 81-10-90. 25247 g
„SWATKA” — zaprasza samotnych. Piotrkowska 133. 19733 g
JACEK Mrozowicz zagubił legitymację studentką 2624/PWSSP. 25295 g
STASIO Małgorzata zagubiła legitymację studentką 60911/S-UL. 25346 g

PRZYSPIESZONE

DOMEK, działka 750 m

— sprzedam. Cała 17. 29881 g
FIRMIE sprzedam, wydzierżawie dużą nieruchomości nadającą się na działalność produkcyjną lub zaplecze magazynowe. Obszerne budynki z częścią mieszkalną i socjalną, studnia głębinowa, stacja trafo, gaz, telefon, ogrzewanie piecem miazłowym, dogodny dojazd. W obrębie działki obszar zlokalizowany w piasku. Lisy 29932 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

HELIOŚA — sprzedam.

Kusocińskiego 88 m. 16 po 17. 29957 P
PIEC gazowy c.o. sprzedam. Tel. 51-96-59 po 13. 30031 g
AMSTRAD 1512 PC, monitor monochromatyczny, drukarkę (STAR NL 10) — sprzedam. — 86-91-76. 30010 g
SPRZEDAM segment jasny dach „Mila”. Feliksowski 17 m. 29 (poniedziałek — środa) od 18. 29962 P
WARTBURGA (1985) — zamienię na fiat 125, poloneza lub inny 4-drzwiowy. Przybyszewskiego 223 m. 1. 29979 P
MERCEDESA opła ciro-ena starego, idealny stan kupię. Czechowski, Czernika 12/99. C. 29771 g
AGREGAT chłodziący do żuka kupię, złeżę wykonanie. 74-64-98 po 20. 29920 g
L25 na części — sprzedam. 22 Lipca 98/24. 29938 g
KUPIE nowy blok lub nowy silnik do wartburga. Tel. 57-53-13. 30034 g
RENAULT 5 (1982) — sprzedam. 43-73-19. 30021 P
MŁODY, obowiązkowy bez nałogów pilnie poszukuje mieszkanie w zamian za opiekę lub inną pomoc. 74-65-77. 29954 P
LOKALU na Widzewie (krawiectwo) poszukuję. 84-29-46 (16-21). 29846 P
MIESZKANIE — stare budownictwo, Widzew — kupię. Tel. 48-09-31. 29893 g
DWUPOKOJOWE w budownictwie międzywojennym, z telefonem, kupię. Tel. 86-23-41. 29892 g
SPÓŁKA z o.o. poszukuje lokalu na pracownię krawiecką. Łódź — Bałuty. Tel. 57-74-15, po 19. 29938 g
WŁASNOŚCIOWE M-3 — sprzedam. 74-73-46. 29836 g
POSZUKUJE pokoju dla uczącej się. Płatne z góry. Lisy 30005 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 29963 g
LOKALU — Bałuty na krawiectwo poszukuję. Zatrudnię szwaczki z overlockiem i stębnówką. Telefon 32-97-29 (17-20). 29963 g
PODEJME chalupnictwo 32-13-91. 29917 g
MURARZY na stałe zatrudnię. 81-13-60. 29911 g

WYKWAŁIFIKOWANA

szwaczka w pracowni zatrudnię (Stoki). — 34-14-01. 29916 g
TOKARZA, frezera zatrudnię. 43-71-21. 29906 g
SPRAWNEGO rencistę zatrudnię w zakładzie akumulatorem. Telefon 16-47-94 wieczorem. 29884 P
PODEJME pracę — wtryskarki. Lisy 29883 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 29926 g
ZATRUDNIĘ na stałe murarzy, malarzy, pomocników. Tel. 55-27-53, po 16. 29934 g
MURARZY, ceramików, pomocników — zatrudnię. 78-56-32. 29927 g
SZWACZKE rencistkę (bielizniarstwo) — zatrudnię. 86-20-96. 29926 g
SZWACZKI (szycie bluzek, dzianina, overlock) — przyjmę. Telefon 52-54-05. 29896 g
SZWACZKE — zatrudnię. Rokicińska 50. 29894 g
PILNIE zatrudnię do zakładu prywatnego adiku młodych solidnych mężczyzn. Wysokie zarobki. Tel. 55-18-98. 29924 g
ZATRUDNIĘ układową kę do kurtek skórzanych z latek, telefon 87-97-98 po 16. 29922 g
CHOLEWKARZE i szewcy na stałe potrzebni. Artyleżystów 19. 29860 P
MISTRZÓW do maszyn szwalniczych J4Das i D3Va przyjmę. Lisy 30032 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 29926 g
POTRZEBNA opiekunka do nie obłożnie chorej, tel. 36-75-62 od 18. 30035 g
WYCISZANIE drzwi, blokad, zapinki okienne, żaluzje przeciwświatłowe, sprzątanie wnętrza. 74-50-70 Hunkiel. 29908 g
SITODRUK, Stenowa 6, tel. 84-47-11, Warda. 29897 g
POSTADAM urządzenie i uprawnienia, potrzebna gotówka do uruchomienia produkcji materiału do izolacji cieplnej budynków. Lisy 29935 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 29926 g
UNIEWAŻNIAM pieczęć Transport Zarobkowy nr 551 Sławomir Gygulski. Łódź ul. Zielona nr 55 m. 7. 29877 P
BIEGLE szycie szwaczki oraz prasowaczki — zatrudnię. Piotrkowska 69 po 12. 29439 g

BT „BALT-TUR”

81-756 SÓPOT, ul. CHROBREGO 3

zaprasza na:

- WCZASY RODZINNE NAD OTWARTYM MORZEM** (miej. Piw. Helskiego) od 23. 08. do 31. 08. br. Koszt w turnusach: 23. 08. — 6. 07. i 18. 08. — 31. 08. br.: osoba dorosła — 20.050 zł, dziecko — 20.350 zł, zaś w pozostałych turnusach osoba dorosła — 31.900 zł, dziecko — 23.250 zł.
- WCZASY RODZINNE W GÓRACH** — Zakopane, Szczyrk, Wisła, Rabka, — w lipcu i sierpniu.
- KOLONIE LETNIE NAD MORZEM W PUCKU.**
- KLIMATYCZNE WCZASY MATKI Z DZIECKIEM** w wieku 3-7 lat nad morzem — Jastrzębia Góra, Jastarnia, Władysławowo — w maju i wrześniu. Osoba dorosła — 26.360 zł, dziecko — 21.730 zł.
- WCZASY DLA OSÓB Z NADWAGĄ** — w Jastrzębiej Górze, Kudowie, Mrągowie — od września do maja. Zgłoszenia i informacje: tel. 51-14-66, 51-79-37, fax 051-21-40 lub na piśmie. 1290-k

PONIEDZIAŁEK, 30 MAJA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 12.30 Muzyka. 12.45 Zielona echa. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio Kierowców. 13.30 z tancem przez wieki. 14.05 Rytm. 16.05 Muzyka i aktualność. 17.00 Peter Kotwald znowu na starcie. 17.30 Woktory. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.00 Wiad. 18.05 Problem dnia. 18.20 Jazzy i piosenka. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio — dzieciom. 19.40 Tęczywa świat malowany”. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Siadłem interwista. 20.15 Koncert zyczeń. 20.40 Przewrót zawsze ubezpieczony. 20.45 Aleksander Minkowski „Zdrada miłosne” — fragm. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Mała Polihymnia — czyli poważnie o muzyce niepowodzonej. 22.05 Zbliżenia — aud. 22.15 Kroniki wędrowek Franciszka Liszta. 23.30 Do słuchania we dwoje. 23.40 Do ciebie o mnie „Dwa są tylko miejsca na ziemi”.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastu. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Z malowania skrzyni. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 Pamiętniki i wspomnienia. 12.40 Chor kamerálny. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Zbliżenia. 13.20 Piosenka. 13.30 fest dla nas wszystkich. 13.40 Album operowy. 14.00 Muzyczne konsekwencje. 14.30 Polkor na mapie świata. 14.50 Magazyn. 15.10 Muzyka młodych.

PROGRAM III

11.00 Miniatura poetycka. 11.30 Sa sprawy. 11.40 Polk w pigułce. 11.50 „Dzieci Północy” — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 w tonacji Trójki. 13.00 „Arka Noego” — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Kompozycje dzieciom. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Rock po polsku. 15.40 Sportowa Trójka. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Solaris” — odc. 19.30 Złote lata swingu. 19.50 „Dzieci Północy” — odc. 20.00 Błęsy odcieli bluesa. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Forum muzyków. 22.45 Książka tygodnia. 23.00 „Złoty wiek” Lejzorka Rojczak. 23.00 Opera wrodzina. 23.15 Piosenka to mój teatr. 23.30 Markiz de Sade „Filozofia w buduarze” — odc.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat. 12.00 Wiad. 12.05 40 lat z piosenką. 12.30 Małysiakiowie — odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Współczesne partitury. 14.00 Popołudnie Między. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka instrumentalna. 17.15 W trosce o przyszłość. 17.35 Muzyka instrumentalna. 17.45 Rozważania stylistyczne. 17.55 Wideo. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język rosyjski. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lekture Czwórd. 19.45 Niezapomniane koncerty. 20.15 Wieczór muzyki. 21.35 Chwila muzyki. 22.00 Akademia muzyki. 22.50 Gra o przyszłość. 23.05 Muzykoterapia. 23.30 Wiad. 23.35 Wieczorne peregrynacje. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla dzieci: „Zwierzyniec”
16.50 Kino Zwierzyniec: „Zwierzaki, zwierzaki” — „Motyl”
17.15 Teleexpress
17.30 „Herenstraat 10” (5) — „Inny świat” — serial o

byczajowy prod. hollen-

derskiej
18.30 Laboratorium
18.50 Dobranoc: „Samochodzik z ogonkiem”
19.00 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.00 Teatr Telewizji Aleksander Gelman „My, niżej podpisani”
21.20 Telewizyjny film dok. — „Czarodziej sceny”
21.55 Wokół wielkiej sceny
22.40 DT — komentarze
23.05 Język niemiecki (30)

PROGRAM II

18.55 Język niemiecki (30)
17.30 Magazyn „102”
18.05 Wiadomości (L) (dla niesłyszących)
18.30 „Sponsor” — teleturniej
19.00 Galerie świata
19.30 „Życie muzyczne” — Józef Świder — twórczość chóralna dla dzieci
20.00 „Targowisko”
20.00 Magazyn rozrywkowy
21.00 W cieniu historii
21.30 Panorama dnia

21.43 Biografie: „Niccolo Pagani- nini” (2) — film fab. prod. ZSRR

22.50 „Z dymkiem cygara”

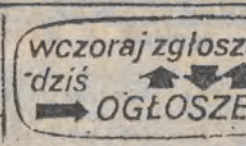
23.10 Studio festiwalu krakow-

skich — relacja z ogólnop-

olskiego Festiwalu Filmów

Krótkometrażowych

23.25 Wieczorne wiadomości



KIOSK „warzywa — owoce”, typowy, metalowy, obudowany siatką, bez lokalizacji — sprzedam. Tel. 10-435 17-21.

JAWIE 350 (1983) — sprzedam. 55-71-76, po 15. 30215 g-E
NAPY, nity, guziki zakładam. Kotowicz ul. Sasanek 11 (Radogosz). 30157 g-E
SPRZEDAM TVC. 81-13-79. 30209 g-E
WYKWAŁIFIKOWANA szwaczka, również rencistkę — przyjmę. 86-81-36. 30078 g-E
UŻYWANY zespół poloneza — sprzedam. Tel. 57-44-53. 30198 g-E
WTRYSKIWACZA zatrudnię. 84-10-96. 30153 g-E
BRODĄCZE karłowate, rodowodo-wo — sprzedam. Klonowa 5/7 m. 8. 30117 g-E
TV czarno-białej używany — sprzedam. Tel. 84-43-41. 30193 g-E

GRZEJNIKI żelwne — sprzedam.

33-85-95. 30191 g-E
UNIEWAŻNIAM pieczęć: „Małgorzata Czubak lekarz-stomatolog Łódź, ul. Harcerska 3/12 nr 1089”. 30186 g-E
POSZUKUJE dostawców odzieży. Opole, plac Targowy 25, tel. 355-77 Janiak. 30183 g-E
MASZYNE dziewiarskie „8” kupię. Telefon 48-34-86 po 17. 30143 g-E
SPRZEDAM stębnów



Widzew — GKS Katowice 0:0

Gdyby tak jak oldboye...

WIDZEW: Zajda — Cuch (od 89 min. Podsiadło), Lapiński, Świątek, Walczak — Szulc, Iwanicki, Myśliński, Putek — Cisek, Wilk (od 85 min. Chodakowski).

GKS: Jojko — Nazimek, Piekarczyk, Wijas, Kapias — Biegun, Nawrocki, Grzesik — Kubisztal, Furtok (od 66 min. Rzeźniczek), Koniarz.

Organizatorzy meczu pożegnali dwa tysiące obecnych na trybunach kibiców miłym dla ucha przebojem idola młodzieży Cohena, namawiającego do upojnego tańca i wielkiej miłości. Zapewne miało to przynajmniej w jakimś stopniu „zrekompensować” wiernym sympatykom pierwszoligowej piłki niedostatek tego, czego byli świadkami. Przez 90 minut gry, odbywającej się pod baczny okiem arbitra warszawskiego M. Piotrowicza (szesnaście meczów w jego sędziowskiej karierze — gratulujemy!) właściwie nie ciekawego nie działo się.

Wiadomo było, że po fatalnym występie w ubiegłą środę przeciw Olimpijce, piłkarze Widzewa uczynią wszystko, aby jak najszybciej wyznaczyć z pamięci własnej i kibiców tamto niepowodzenie. Wydawało się też, że katowicki „górnicy” przyjechali na widzewski stadion, nie po to, aby nim leniwy student zaliczyć jedynie „pierwszoligowe kolokwium”, a raczej by dowiedzieć, iż nadal trzeba ich stawiać w gronie zespołów, ubiegających się o miejsce na „pudle”.

Tymczasem mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym. Zabrakło w grze obu drużyn interesują-

cych i zaskakujących nawet największych koneserów pierwszoligowego piłkarstwa sytuacji. Tylko dwoma godnymi odnotowanymi akcjami (wybicie piłki nogą przez Jojko po strzale Ciska w 26 min. i spóźnienie się Koniarza do piłki podanej przez Furtoka w 30 min.) popisały się oba zespoły za nim sędzia zarządził przerwę.

Nieco więcej (ale też nie za dużo) pierwszoligowej piłki było w drugiej części meczu Widzew — GKS. Dwukrotnie Jojko wybił piłkę po zaskakujących strzałach Myślińskiego (który z powodu choroby Przybylskiego, pełnił odpowiedzialną funkcję kapitana drużyny). Zresztą bramkarz GKS nie dał się też zaskoczyć Iwanickiemu, wychytując także piłkę do której nie zdążył Wilk.

Nie pomogła więc gospodarzom specjalnie przygotowana przez młodych kibiców Widzewa piosenka, mówiąca o potrzebie wielkiej woli walki, zaangażowaniu, honorze. Pierwszoligowcy z ul. Armii Czerwonej zakończyli spotkanie z katowickim zespołem 0:0.

Lepiej wypadli ich starsi koledzy Oldboye Widzewa pokonali bowiem swoich kolegów po fachu z

krakowskiej Juweni aż 5:0, zdobywając bramki po celnych strzałach:

WYNIKI 27 KOLEJKI: Baltyk — Śląsk 3:0 (1:0), Górnik W. — Jagiellonia 1:0 (0:0), Pogoń — Szombierki 0:0, Zagłębie — Lech 1:0 (0:0), Legia — Lechia 2:1 (0:0), Górnik Z. — Stal Stalowa Woja 4:0 (2:0), Olimpia — LKS 1:1 (0:0), Widzew — GKS Katowice 0:0.

TABELA

1. Górnik Z.	44	57-27
2. Legia	38	38-22
3. Katowice	36	35-19
4. LKS	34	34-27
5. Śląsk	28	30-23
6. WIDZEW	27	27-24
7. Pogoń	26	31-33
8. Lech	25	25-27
9. Szombierki	25	25-27
10. Jagiellonia	25	21-23
11. Olimpia	24	32-38
12. Lechia	23	14-22
13. Zagłębie	22	18-23
14. Baltyk	21	24-34
15. Górnik W.	21	17-29
16. Stal	13	25-50

Dąbrowskiego (dwukrotnie) oraz Wojciechowskiego, Przybylskiego i Koszowski.

Gdyby oni wystąpili przeciw GKS...?

WIESŁAW WRÓBEL

W. Pielesiak wicemistrzem

W Kielcach zakończyły się 59 Mistrzostwa Polski w Boksie. Skromna łódzka ekipa powraca jedynie z jednym medalem. Wiele zasłużonych nie tylko dla łódzkiego pięściarstwa, pięciokrotny mistrz Polski Henryk Pielesiak wywalczył na kieleckim ringu wicemistrzostwo Polski, przegrywając w finałowym pojedynku wagi 48 kg z R. Niedbałskim (Legia). Wypada przypominieć, że łódzianin ma już za sobą szczyt bogatej kariery, odnoszonej na krajowych i zagranicznych ringach.

Pozostałe tytuły zdobyli: S. Miedziński (Gwardia Warszawa), S. Zapart (Błękitni Kielce), T. Nowak (GKS Jastrzębie), J. Walejko (Bron Radom), D. Czerni (Igloopol Dębica), L. Wardzala (Górnik Sosnowiec), A. Krysiak (Igloopol), W. Misiak (Zagłębie Lubin), H. Petrich (Legia Warszawa), A. Gołota (Legia), R. Ślusarczyk (Stal Szcz.).

(ww)



B. Matusiak stanęła na podium

Laur „DŁ” pojechał do Makowa

Przy pięknej, słonecznej pogodzie rozegrano wczoraj dwa ostatnie etapy dorocznej imprezy młodych kolarzy. Mały Węgieł Pokoju. Młodzi reprezentanci kolarskich klubów z Łodzi i sąsiednich województw rozpoczęli walkę w sobotę, rozgrywając pierwszy etap MWP, który stanowił jednocześnie tradycyjny wyścig „Promienistych”. Z Łodzi do Główna najlepszym okazał się reprezentant Vis Skierkiewicz — Jarosław Belc przejeżdżając 56-kilometrową trasę w czasie 1:34.19. Drugi był M. Dwurznik (Vis), a trzeci P. Jóźwiak (Widzew).

10-kilometrowy „etap prawdy” rozegrano wczoraj przed południem w Strykowie wygrał M. Dwurznik, uzyskując czas 13.52. Druga była mistrzyni Polski kobiet Bogumiła Matusiak z Pawlikowiczanki ze stratą 18 sekund, a trzeci J. Belc (Vis).

Trzeci etap MWP rozegrany w niedzielne popołudnie na trasie Stryków — Nieszków — Sierżnia — Stryków (młodzi kolarze przejechali trzykrotnie ten dystans, długości 48 km), zakończył się sukcesem M. Dwurznika, który finiszował z grupy przed J. Belcem, P. Jóźwiakiem, B. Matusiak i W. Cyranem (Pion Aleksandrów).

Zwycięzca tegorocznej MWP został Marek Dwurznik przed Jarosławem Belcem (obaj Vis Skierkiewicz), Bogumiłą Matusiak (Pawlikowiczanka), Piotrem Jóźwiakiem (Widzew), Włodzimierzem Cyranem (Pion Aleksandrów) i Mariannem Miśkiewiczem (Zjednoczeni Stryków).

15-letni Marek Dwurznik jest uczniem 8 klasy Szkoły Podstawowej w Makowie koło Skierkiewicz. Kolarstwo uprawia od 3 lat pod okiem znanego niegdyś szosowca Mazowsza Teresina J. Świnogi i zdaniami fachowców należy do najbardziej utalentowanych zawodników młodego pokolenia. (Pech nie ominął ekipy łódzkiego Orkana, która z powodu awarii samochodu nie zdążyła na start trzeciego etapu).

Słowa podziękowania za doskonałe przygotowanie i sprawną przeprowadzenie MWP kierujemy zarówno pod adresem działacza

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

NA DRUGOLIGOWYCH BOISKACH

Włóknarz Pabianice — Stal Rzeszów 2:1 (0:1)

Z wiatrem było lepiej...

0:1 — Czyrek (18 min.), 1:1 — M. Sowiński (48 min.), 2:1 — M. Wojciechowski (78 min.).

WŁÓKNIAZ: Stefaniak — Leszczyński, Bakiewicz, Jacek, Urban — S. Wojciechowski, M. Wojciechowski, J. Rutkowski, R. Rutkowski — Sowiński, A. Rutkowski.

Okazało się, że oprócz zawodników na boisku o końcowym wyniku zdecydował... wiatr. W pierwszych 45 minutach gry był on sprzymierzeńcem gości, zaś w drugiej połowie gospodarzy i przyniósł im w sumie zastużone zwycięstwo. W tym stwierdzeniu zapewne jest wiele przesady, ale przecież prawda jest, że oglądaliśmy w tym spotkaniu zupełnie inne zespoły w obu jego częściach. Prowadzenie dla Stali zdobył Czyrek, który znalazł się sam na sam ze Stefaniakiem. Bramkarz Włóknarza usiłował skrócić kat strzału, ale rzeszowski piłkarz spisał się bardzo dobrze przerywając piłkę nad pabianickim goalkeeperem i wyładowała ona w siatce.

Po przerwie jako się rzekło, wzięli się do gry inni zespoły Włóknarza. Od początku pabianianie zdecydowanie zaatakowali i po kilku składnych akcjach Sowiński wpisał się na listę strzelców. Później dobrych okazji nie

wykorzystali Sławomir i Marek Wojciechowski, Sowiński, Jerzy Rutkowski i Ratajczyk. Zwycięskiego gola zdobył M. Wojciechowski po solowym rajdzie. Strzelił w kierunku bramki i zawodnik gości przepuścił piłkę do siatki pod sobą. Cieszy więc zwycięstwo, które jest obecnie jednym z warunków zajęcia dobrej lokaty przed decydującymi meczami barażowymi. (szym.)

WYNIKI GRUPY I: Stoczniołowiec — Odra 0:2 (0:1), Polonia B. — Gwardia W-wa 0:0, Odra W. — Stal Szcz. 1:0 (1:0), Ruch — GKS J. 2:2 (1:0), Zagłębie Wb. — Urania R. 3:1 (2:0), Piast N. R. — Piast Gl. 2:2 (2:1), Sieza — Zawisza 2:0 (1:0), Radomiak — Stilon 2:0 (1:0).

TABELA

1. Ruch	27	49-40-14
2. GKS Jastrzębie	27	39-43-20
3. Piast N. R.	27	39-44-27
4. Polonia	27	36-31-18
5. Zagłębie Wb.	27	33-31-22
6. Sieza	27	27-25-24
7. Odra W.	27	27-23-23
8. Stilon	27	27-24-25
9. Radomiak	27	27-26-28
10. Gwardia W-wa	27	26-19-19
11. Piast Gl.	27	26-29-32
12. Zawisza	27	22-24-28
13. Odra O.	27	21-23-31
14. Stal Szcz.	27	14-10-31
15. Urania	27	11-12-42
16. Stoczniołowiec	27	8-12-41

Igloopol — GKS Belchatów 1:1 (1:1)

Jeden punkt zdobyty

0:1 — Drapiński (7 min.), 1:1 — Kaczówka (35 min.).

GKS: Woźniak — Romański, Gawlica, Drapiński, Banaś — Mak, Krawiec, Zymańczyk, Karolak (od 87 min. Fajek) — Gajewski, Karbownik.

Złote kartki otrzymali: Gajewski i Krawiec. Pierwsze minuty tego spotkania zapowiadały zwycięstwo gości. A

jeszcze po bramce zdobytej przez Drapińskiego, mogły te nadzieje podsycać. Niepotrzebnie jednak zespół z Belchatowa cofnął się oddając inicjatywę gospodarzom. A ci mimo, że występowali bez pięciu zawodników podstawowego składu oraz kontuzjowanych Stefanika i Szymbista, dyktowali warunki walki. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Kaczówka precyzyjnym strzałem z 25 metrów zmusił w 35 min. do kapitulacji Woźniaka.

A później żadnej ze stron nie udało się zmienić rezultatu. Najbliżsi tego byli goście, ale słabo prowadzący zawodnicy arbitra nie stanali na wysokości zadania. W drugiej połowie meczu jeden z obrońców Igloopolu w wyraźny sposób zagrał na polu karnym, lecz jedenastka nie została podyktowana. Zdobytą punkt ma jednak swoją wymowę. Stwarza korzystną sytuację przed barażami decydującymi o utrzymaniu się w lidze.

Podczas tego spotkania groźnej kontuzji doznał wychowanek łódzkiego Startu, poprzednio zawodnik Dozamet Nowa Sól Karolak. Prosto z boiska odwieziony został do szpitala.

(asz.)



2,28 m w Spale

Rekordowy skok A. Partyki

Kolejny, znaczący sukces zapisał na swym koncie utalentowany skoczek wzwyż LKS — Artur Partyka. W czasie sobotnich zawodów lekkoatletycznej ligi juniorów w Spale uzyskał on w swej koronnej konkurencji wynik 2,28 m. Przypomnijmy, wychowanek trenera Edwarda Hatali poprawił tym skokiem dotychczasowy rekord Polski juniorów, uzyskując przy tym najlepszy rezultat w tej konkurencji w kraju w tym roku. A Partyka przeszedł poprzednie na wysokości 2,28 m w trzecim skoku. Próba na wysokości 2,31 m zakończyła się niepowodzeniem. Miejmy nadzieję, że reprezentant LKS uczyni to w kolejnych próbach. Nie wątpimy też, że A. Partyka znajdzie się w ekipie polskiej na Igrzyska Olimpijskie w Seulu.

W czasie spalskich zawodów do-
rze spisał się, inni łódzcy lekko-

atleci. P. Cywiński (RKS) zwyciężył na 100 m w czasie 11,16. B. Jóźefowicz (RKS) wygrał skok w dal — 5,61. M. Rządziński (AZS) przebiegł 400 m w 49,65. Także pierwsze miejsce wywalczył wychowanek byłego olimpijczyka i rekordzisty Polski K. Marandy — T. Czyżnielowski (Tęcza) przebiegając 2 km z przeszkodami w czasie 6,02,3. Gratulujemy!

(wróbl)

Na tartanie łódzkiego AZS odbył się mityng strefy centralnej. Na uwagę zasługuje rezultat R. Katedy, która rzuciła dyskiem na odległość 64,52 m (tylko o 4 cm mniej od rekordu Polski). Jej klubowa koleżanka J. Bartczak przebiegła 200 m w czasie 24,09 sek., a K. Kaniecki skoczył w dal 7,58 m.

(mj)

Po raz piątą, odbyła się wczoraj na stadionie ChKS, (tutaj wyznaczono start i metę) tradycyjna impreza Bieg Pokoju. Do rywalizacji przystąpiło, o wiele więcej amatorów biegania aniżeli w latach poprzednich. Szczególnie w otwartym biegu głównym rozegranym na dystansie 9 km.

Wśród pań triumfowała najlepsza w Polsce biegaczka wśród nauczycieli Anna Kapuścińska (XXVI LO), wyprzedzając Marię Karolak i Sabinę Szmydke. Spośród 36 bie-

Najlepsi w V Biegu Pokoju

gaczy triumfował P. Augustyniak przed M. Sadowskim i J. Arciszewskim.

W biegu pań na 1,6 km zwyciężyła J. Barańska z PL przed A. Karasińską — M. Wiatrak, a wśród mężczyzn — M. Markowski (AWF) przed J. Chmielem (SP-162) i W. Adamskim (AWF).

W biegach sztafetowych szkół podstawowych triumfował zespół SP 162 przed SP 42 i SP 190, a wśród chłopców: SP 202 z Nowosolnej przed SP 42, SP 190 i SP 162. Wyjątkowo skromną obsadę (dlaczego?) miały biegi rozstawne szkół średnich w których stanęły na starcie jedynie zespoły XX LO.

(wróbl)

Puchar RFN dla Eintrachtu

Z piłkarskich boisk

■ Piłkarze Eintrachtu Frankfurt n. Menem zdobyli Puchar RFN. W finale Eintracht pokonał VfL Bochum 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Detari w 81 min. z wolnego.

■ W finale piłkarskiego Pucharu Belgii SC Anderlecht pokonał w Brukseli Standard Liege 2:0 (1:0).

■ Mistrzem Anglii w sezonie 1987/88 został Liverpool — 90 pkt wyprzedzając Manchester United o 9 pkt oraz Nottingham Forest — o 17 pkt. Do drugiej ligi zdegradowane zostały: Chelsea, Portsmouth, Watford i Oxford.

■ W barażowym meczu o pozostanie w ekstraklasie Chelsea wyprzedziła z Middlebrough (II liga) 1:0, jednakże w

bilansie rywalizacji lepszym zespołem (2:1) okazał się Middlebrough i on grać będzie w I lidze. W rywalizacji zespołów Walsall — Bristol City musi dojść do jeszcze jednego spotkania. Dotychczasowy bilans brzmiał 3:3, a o tym, który z zespołów awansuje do II ligi zdecyduje mecz 30 bm. w Walsall. Awans wcześniej uzyskały Sunderland oraz Brighton.

■ W Lozannie w towarzyskim meczu piłkarskim Szwajcaria przegrała z Anglią 0:1 (0:0). Bramkę strzelił Lineker w 60 min.

NRD. Po raz 10 z rzędu piłkarski tytuł mistrza NRD zdobył zespół Dynamo Berlin. W 26 kolejce Dynamo Berlin pokonało FC Vorwärts Frankfurt nad Odrą 1:0. Najgroźniejszy rywal Dynamo LOK Lipsk zwyciężył Rot-Weiss Erfurt 3:1. Trzecie miejsce w rozgrywkach zajęło Dynamo Dreźnie.

Do drugiej ligi spadły zespoły: Stahl i Vorwärts. Dosłownie w ostatniej chwili ligowy był zachował Union i Rot-Weiss. Union strzelił zwycięską bramkę na wyjeździe w Karl-Marx-Stadt w ostatniej minucie. Podobny „cud” zdarzył się podczas meczu Wismutu na wyjeździe z FC Magdeburg wygranym przez zespół gości 1:0.

FRANCJA. Wyniki 37 kolejki: Tuliza — Le Havre 2:1, Paris SG — Lens 4:1, Niot — Leval 0:0, Monaco — Auxerre 3:2, Cannes — Metz 3:3, Bordeaux — Nice 4:2, Tulon — Nantes 5:2, Lille — Matra Racing 5:0, Brest — Saint-Etienne 1:0, Montpellier — Marseille 4:0.

CZOŁOWKA: 1. Monaco — 52 pkt, 2. Bordeaux — 46, 3. Montpellier — 43, 4. Saint-Etienne — 40, 5. Matra Racing 40, 6. Tulon — 39.

AUSTRIA. Liderem ekstraklasy piłkarskiej jest Rapid Wiedeń — 50 pkt wyprzedzając Austrię Wiedeń — 43 oraz Sturm Graz — 41 pkt, Admira Wacker 38, Wienne — 37, Tyrol i GOK po 34 oraz Sportclub — 29 pkt. Wyniki 34 rundy: Rapid Wiedeń — Austria Wiedeń 2:4, GOK — Wienne 2:2, Tyrol Innsbruck — Sturm Graz 0:0, Sportclub Wiedeń — Admira Wacker 1:4.

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE
6, 10, 43, 45, 46, 47
dod. 8
II LOSOWANIE
9, 16, 23, 26, 41, 43



Olimpia Poznań — ŁKS 1:1 (0:0)

Ziober najlepszy na boisku

0:1 — Chojnacki (74 min.), 1:1 — Mencil (78 min.).
OLIMPIA: Paciorkowski — Siebert, Marchlewicz, Duchowski, Łukasik — Mazurkiewicz (od 59 min. Dukiewicz), Burkhardt, Borówko, Siwa — Mencil, Różewski, (od 46 min. Najtkowski).

ŁKS: Bako — Różycki, Wenclewski, Bendkowski, Ogrodowicz — Chojnacki, Soczyński, Kruszanin, Ziober — Węziak, R. Robakiewicz.

Co to znaczy nieobecność w drużynie jednego, dwóch zawodników! Po odbyciu kary za żółte kartki powrócił do zespołu Jacek Ziober i był on najlepszym zawodnikiem na boisku. Poznańscy kibice nie szczędzili mu braw za indywidualne akcje, poparte szybkością i techniką. A mimo to jego bardzo dobry występ nie został nagrodzony przez los. Nie potrafił bowiem wpisać się na listę strzelców. W pierwszej połowie po udanej akcji znalazł się sam na sam z Paciorkowskim. Strzelił, piłka odbiła się od poprzeczki i... Ano właśnie!

Czy swoim obwodem przekroczyła linię bramkową? Zdania były oczywiście podzielone. Gospodarze twierdzili, że nie, goście natomiast byli przekonani o tym, że E. Kolarz z Warszawy sędzia tego spotkania, powinien uznać bramkę. Zapis magnetowidowy oraz telewizyjny zdaje się potwierdzać to, że rację miała ekipa ŁKS. W drugiej połowie z kolei Ziober znów zdobył gola, ale tym razem jego nazwisko nie znalazło się na tablicy strzelców, bowiem zdaniem arbitra, faulował przy tym zagranie. Brawa jednak dla łódzianina za udaną grę i chęć walki.

Piłkarze Olimpii nie zaprezentowali się swoim kibicom najlepiej. Nie zademonstrowali takiej skuteczności jak podczas środowego występu przeciwko Widzewowi. Z rezultatu remisowego bardziej zadowoleni powinni być gospodarze. Trzeba przecież wspomnieć, że w 20 min. Ziober strzelił w poprzeczkę, zaś R. Robakiewicz i Węziak trafili w słupki. Szkoda, że w tych wypadkach piłka nie znalazła drogi do siatki...

Po meczu trener Jerzy Nowak z Olimpii stwierdził, że mecz z Widzewem kosztował poznańską jedenastkę wiele sił i dlatego bardzo obawiał się sobotniej potyczki z ŁKS. Okazało się, że jego obawy były uzasadnione. Łódzianie ustawili wysoko piłkarską poprzeczkę i w tej sytuacji szkoleniowiec nie wstawił do składu trzech napastników. Dlatego też, w pierwszej fazie gry, na ławce siedział Dukiewicz. Przy niekorzystnym rezultacie został wpuszczony na boisko i jaker trenera Olimpii zainicjował akcję, po której padło wyrównanie.

Z kolei zdaniem trenera Leszka Jezierskiego ŁKS był drużyną lepszą, zaś Ziober zdobył prawidłowego gola. Oceniając występy poszczególnych zawodników stwierdził on, że za duże przestaje w grze miał Węziak, zaś Robakiewicz nie wykorzystał wszystkich możliwości. Za tydzień wielki mecz ŁKS — Górnik Zabrze!

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

W SKROCIE — W SKROCIE

TENIS. Sensacją turnieju o mistrzostwo Francji jest porażka M. Navratilowej z 17-letnią N. Zwirową (ZSRR). Odpadł też na Roland Garros Szwed S. Edberg ulegając Perezowi.

PLYWANIE. A. Wojdat wygrał na 400 m dow. z czasem 3:53,15 na mityngu w Boca Raton (USA).

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW 19-letni D. Osuch zdobył wicemistrzostwo świata i Europy juniorów w wadze 100 kg uzyskując w dwuboju 377,5 kg.

SIATKÓWKA. Polskie juniorki wygrały ze Szwecją 3:0 na turnieju klasyfikacyjnym do ME.

PIŁKA NOŻNA. Puchar ZSRR zdobył Metallist Charkow wygrywając w finale z Torpedo Moskwa 2:0.

Guldeny na szachownicy

Amsterdamska giełda z okazji 10-lecia istnienia zafundowała sobie szachowy superturniej z udziałem trzech najsilniejszych aktualnie graczy świata — Gari Kasparowa, Anatolija Karpowa (obaj ZSRR) i Jana Timmana oraz — po kumoterku — drugiego z holenderskich arcymistrzów Johna van der Wiele. Na jubileuszowe nagrody amsterdamscy maklerzy przeznaczili łącznie 75.000 guldenów (ok. 40.000 dolarów USA) przy czym zwycięzca ma otrzymać 30 tys. (niespełna 16 tys. dol.). Drugi w tabeli 20 tys. (15 tys. dol.), a czwarty 10 tys. guldenów. Na jedną rundę przed zakończeniem „czterokolowego” turnieju główną wygraną zapewnił sobie znajdujący się we wspólnie tej formie mistrz świata Kasparow.

Czwórmecz wygrał Kasparow otrzymując 30 tys. guldenów (15,6 tys. dolarów). Wynik meczu gigantów (128 partii) 65,5:62,5 pkt dla aktualnego mistrza świata. Obaj, na szachach zarobili już sporo pieniędzy.